

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 5.500.000 Mk.

Prenumerata mies. z przes. poczt. 6.200.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą 9.000.000 Mk.

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140 954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Po wyborach w Francji. - Wzmocnienie pozycji rządu angielskiego. - Pozakontrygentowe paszporty ulgowe.

Schwytnie groźnej szajki bandytów we Lwowie.

Charakterystyka członków byłego gabinetu Witosa.

Echa rządów prawicowych przed sądem.

Warszawa (telef.) (z). Wczoraj stanął przed sądem red. Wojciech Stępczyński, redaktor wychodzącego za czasu rządów Witosa „Głosu Opozycji”.

oskarżony o nieposzanowanie władzy w osobach min. Witosa, Seydy, Kucharskiego, Szeptyckiego, Kłernika i dyr. Swółkena,

których zaatakował w szeregu artykułów powyższego pisma. Oskarżony oświadczając, że do winy się nie poczuwa, starał się w obszernej obronie umotywić swoje stanowisko wobec powyższych ministrów.

Dla hr. Szeptyckiego, który od prezesa aeroklubu pułk. Grzędzińskiego przyjmuje zaproszenie do klubu, ucztuje z innymi gośćmi, a następnego dnia każe uprzejmego gospodarza aresztować za to, że

w obecności generała wieczorem w klubie nosił strój cywilny

oraz dla hr. Szeptyckiego, który faworyzował za pieniądze skarbu — jak zeznał Stępczyński — organizację jakichś nieletnich łaszystów poznańskich,

nie mógł mieć szacunku. Nie można także żądać, zdaniem oskarżonego, od niego szacunku

dla p. Mariana Seydy, który jak sam w seimie wyznał, był informatorem obcego mocarstwa i komunikował Francji nieprzychylną opinię o swolch własnych rodakach

do tego stopnia, że rząd francuski musiał ostrzeżać oskarżonych, że mają w panu Seydzie nieżyczliwego obserwatora; nigdy natomiast nie oskarżał p. Seydy, jakoby za tę działalność góblerał jakie pieniądze.

Trudno też było żądać od niego szacunku dla min. Kłernika, który jako minister odebrał konsens na wyszynk restauratorowi hotelu „Polonia”, a jako pan Kłernik żądał od tego restauratora, aby mu dał wódki i likierów.

Tak samo nie mógł mieć szacunku dla premiera Witosa, który na prośbę zbiedzonych urzędników odpowiedział: „będzie jeszcze gorzej, a jeżeli zechcecie strejkować, dowiecie się, co to przemoc”.

Stępczyński usprawiedliwiał się przed sądem, o ile szło o czystość intencji jego stanowiska. Skazany on został na trzy miesiące więzienia i zapłacone tytułem kosztów sądowych 400 złp. za kaucją 200 złp. pozostawiono go na wolności.

Śmiały podróżnik naokoło świata.

Lwówianin p. Ryszard Voelpel.



zawitał przed kilku dniami do naszego grodu, o czym mieliśmy już sposobność donieść w jednym z ostatnich numerów.

Po niezliczonych przygodach i trudach podróży odbytej rowerem i pieszo przez Polskę, Rumunję, Bułgarię, Turcję, Małą Azję, Egipt, Grecję, Jugosławję, Węgry i Czechosłowację — zawitał p. Voelpel na krótki odpoczynek do rodzinnego miasta, skąd zamierza wyruszyć rowerem na Olimpiadę paryską.

Rycina nasza przedstawia śmiałego podróżnika w stroju sportowym.

GEN. HALLER WE FRANCJI.

Paryż (Pat.). W Le Bourget szef sztabu generalnego gen. Stan. Haller odbył dziś rano inspekcję francuskiego lotnictwa wojkowego i cywilnego. Podczas pobytu w Le Bourget, przed generałem Hallerem demonstrowano wiele typów aparatów lotniczych. Gen. Haller przyjęty był w 34 pułku lotniczym przez dowódcę, pułkownika sztabu, komendanta służby lotniczej p. Casse, szefa centrali sanitarniej dra Caseau, oraz przez komendanta parku lotniczego Renvoise. Na zakończenie lotnicy francuscy wykonali szereg ewolucji powietrznych.

RZĄD OFIAROWAŁ PUHAR NA ZAWODY STRZELECKIE.

Warszawa. Premier Grabski ofiarował imieniem rządu puchar srebrny na międzynarodowe Zawody Strzeleckie we Francji, które odbędą się w czerwcu. — Puchar zawiezie polska delegacja olimpijska. —

DYMISJA WOJEWODY POMORSKIEGO.

Warszawa. (AW.). „Kurier Polski” donosi, że dymisja wojewody pomorskiego Bregińskiego została już przyjęta. — Następcą jego będzie p. Wachowiak. —

Groźny wzrost propagandy i roboty komunistycznej.

Proces Bagińskiego i Wietorkiewicza przeszedł wszystkie instancje i skończył się skazaniem oskarżonych na śmierć. Jak wiadomo, Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił skazanych. To ułaskawienie przyjęte zostało przez różne sfery rozmaicie. W sferach wojskowych przyjęte zostało z uczuciem bardzo niechętnym, jako podważenie autorytetu sądu i otwarcie wrót bezpieczeństwa dla dalszych awanturników. Wszak czynione są różne próby uwolnienia tych dwóch byłych oficerów w taki śmiały sposób, że trudno przypuszczać, żeby ich prędzej czy później jakoś z murów więziennych nie wyrwano. Ze strony Sowietów nacisk jest w tej sprawie jest wielki, ciągle są czynione propozycje względnie pogroźki na wypadek, gdyby dwom tym skazanym miała się stać jakaś krzywda. Ta nahałność Sowietów czyni to ułaskawienie w tych warunkach jeszcze trudniejszym do zrozumienia dla wszystkich dbających o całość państwa. —

Z drugiej strony, jeśli się abstrahuje od wszystkich momentów politycznych, trzeba uznać, że w całej tej aferze udział prowokatorów był dość znaczny. Trzeba to przyznać z przykrością, że niektóre procesy przeciw czynnikom antypaństwowym wykazały bardzo niepożądaną i bardzo niewłaściwą rolę czynników prowokacyjnych, co przypomina zupełnie stosunki pod berłem carskiem i daje do myślenia wiele o metodach przeprowadzania śledztwa. Z temi metodami trzeba zerwać, na szczęście zagnieździły się one tylko tam, gdzie żyją jeszcze reminiscencje ochrany i po-

licji carskiej. Ułaskawienie Wietorkiewicza i Bagińskiego może mieć jeszcze o tyle rację, że dostarcza żywych świadków do procesu przeciw terrorystom, który się rozegra niedługo w Warszawie i w którym pewnie znówu będzie sporo nierozwiązanych zagadek.

Jakiegokolwiek by się stanowisko zajęło wobec wspaniałomyślnego czynu Prezydenta, to pewnie, że Polska dziś bardziej znówu, niż kiedykolwiek, jest przedmiotem ataków rozszalałej agitacji komunistycznej nie przebie-rającej w środkach. —

Ze wszystkich stron Rzeczypospolitej nadchodziły wiadomości o wykryciu organizacji komunistycznych, ale co gorsza, co o wiele gorsza, organizacji szpiegowskich i zamachowych. Nie mamy jeszcze pełnych wiadomości o tem, co się gotowało na Kresach, ale w każdym razie był planowany zamach w wielkim stylu, który właściwie tylko czysto przypadkowo udało się „nakryć”. T. zw. „razwiedupr”, organizacja sowiecka szpiegowsko-terrorystyczna rozwinął więc swoją działalność na terenie Rzeczypospolitej

a sanacja skarbu nie może być przeszkodą w sanacji tych niemożliwych stosunków, które godzą w byt państwa. —

„Ustępliwość wobec pogroźek i szantażów sowieckich musi mieć swoje granice. Nie mogą przecież wszyscy działacze komunistyczni na terenie Polski od Dąbala począwszy uchodzić bezkarnie jedynie dlatego, że pod władzą sowiecką żyją Polacy.

Szantażu sowieckiego dłużej zność nie można. —

Sowiety popadły teraz już w zupełny stan chorobliwej megalomanji od czasu, gdy ich przedstawiciele zasiedli do stołu obrad z kulturalnymi bolszewikami angielskimi. Ale władza Macedonada może być bardzo krótką, a opinia Anglii, jak i całego świata o bolszewikach rosyjskich jest już dziś dość ustalona. Wstrzemięźliwy zwykle w powiędzeniach Anglik, lord Curzon nazwał bolszewików publicznie w mowie w Royal Albert Hall z dnia 2 maja rozbójkami i stwierdził, że zasadnicze ich hasła nie dadzą się pogodzić z życiem i postępem zachodniego cywilizowanego ludu. — Wystąpił on z bardzo mądrego myślenia, by państwa cywilizowane zdołały się na wspólną akcję ochrońną przeciw propagandzie bolszewickiej.

Kto rozpętał światową wojnę?

GENERAL SUCHOMLINOW. — CORRIGER LA FORTUNE. — TO, CO NALEŻY CZYTAĆ MIĘDZY WIERSZAMI PAMIĘTNIKÓW SUCHOMLINOWA. — SZCZEGÓŁY PROCESU SUCHOMLINOWA. — LISTA WINOWAJCÓW.

(?) Nie tak przedko usunę się z literatury i publicystyki ów, dotąd nierozjaśniony punkt światowej wojny. Kto właściwie ponosi w niej w tej tak strasznej zawierusze odpowiedzialność? Kto

najwięcej zawinił? Przed laty wołano: Głównym winowajcą jest cesarz niemiecki Wilhelm. A Suchomlinow zaś pisał w swoich pamiętnikach, że odpowiedzialność za ową „rzeź” narodów w la-

KAROL JAN STROBL,

ZŁA ZAKONNICA.

Z oryginału przełożył

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

Popychano ją pięściami, bito po twarzy, ciągnięto powrozem, założonym na jej szyję. Widziałem, że ramiona jej drżały, jakby otrząsała się ze wstrętnego robactwa. Jeden ze studentów rozepchnął otaczających go, rzucił się ku przodowi i zakrzyknął jej w twarz jakieś gminne wyzwisko a potem uderzył ją płazem swej szpady dwa razy do głowy. Wówczas podniosła kobieta w górę pochylone gładkie, białe czoło i spojrzała rańczajnymi, płomiennymi oczyma. Była to Agata „zła zakonnica”. Pośród niestannych razów i kopania nogami zaciągnięto ją aż na środek dziedzińca, gdzie stała grupa czarno ubranych raićców miejskich. Widziałem jej postać wyprostowaną w błędnym, drżącym księżycowym świetle przed grupą ludzi, ucieleśniającą nienawisć całej rozwścieczonej tłuszczy. — Białą kornetkę zdarto snąć z głowy zakonnicy i wyglądała tak jak na portrecie w zakrystji. I oto jeden z radnych wystą-

pił ku przodowi, a gdy tłuszcza ze wszech stron napierała, złamał białą sztabkę nad jej głowę i ze wstrętem rzucił pod nogi „złą zakonnicy”. Wtedy cofnął się tłum i odsłonił część placu, na której stała zakonnica obok pnia, z którego podniósł się człowiek w czernym płaszczu. —

Widziałem wszystko szczegóły strasznej egzekucji. Widziałem, gdy ten człek wydobyl śniący, szeroki miecz i czerwony płaszcz z ramion zrzucił, gdy rozerwał suknię zakonnicy, tak, że śnieżna szyja i piękne ramiona zakłósnły, gdy wreszcie zmusił ją do ukięknienia u pnia. Mógłbym być krzyżaczem, a jednakże w głębi ducha wdzięczny byłbym, że wreszcie ciemne, groźne tej oczy przestaną patrzeć na mnie. Zwróciły się one bowiem w ostatnich przedżyciowych minutach ku mojej kryjówek, jakby mnie w niej szukały. I oto głowa jej leżała na pnju, oto ujrzałem błysk miecza w wysokim wzniesieniu w księżycowym świetle i oto nagle wytrysnął w górę krwi strumień. Ale nie spadł on na ziemię, nie rozprysnął się w kroplice, lecz zawisnął w powietrzu, jakby nagle zastygł, podczas gdy głowa spadła z pnia i jakby posiuszna ostatniemu nakazowi skazanej, toczyć się począła wprost ku mnie. Wówczas zaczęła rzucać rozradowana tłuszcza w górę kapelusze i wpadła w szaloną radość. Widziałem to wszystko dokładnie, aczkolwiek nie słyszałem żadnego głosu, widziałem jak w nagłym wzburzeniu rzucili się wszyscy do trupa. —

Poczęto pluć nań, błądził go i widzieć po dziedzińcu, jakby śmierć skazanej nie nasyciła jeszcze ich wściekłość. A głowa odcięta pod czas tego toczyła się dalej, nie zmieniając kierunku, wprost ku mnie, i zatrzymała się wreszcie tuż przed moją kryjóweką.

Czarne, płomiennie oczy wpatrywały się we mnie i usłyszałem słowa, pierwsze w czasie tej całej strasznej sceny, słowa z ust odciętej głowy...: „Popamiętajsz złą zakonnice!” — — — Potem zniknęło wszystko, tłum, głowa leżała razem z pnieniem tylko krwawa różga krwi zaskrzepłej chwilę jeszcze drżała w zielonawej rozświetli blasków księżycyca — — —

Nie pozostało chyba nic do dodania, chyba to że następnego dnia znaleziono ciała siostry Agaty w grobowcu w straszliwym stanie. — Było ono pełnięciami i uderzeniami zniekształconymi, wszystkie członki były pogruchothane, a głowa ostrem cięciem zupełnie od tułowia odcięta. Przypuszczano, że zachodzi wypadek obłądki seksualnego i przeprowadzono jak najściślejsze dochodzenia, podczas których i mnie przesłuchano. Ale dochodzenia władz nie dały żadnego rezultatu, a ja strzegłem się chytrze i nie zdradziłem, co w nocy widziałem — — —

(C. d. n.)



latach 1914 do 1918 ponoszą wielki księżę Mikołaj Mikołajewicz, Poincare i Sazonow.

Należałoby mniej ufać rewelacjom Suchomlinowa. Pisząc te swoje pamiętniki na wygnaniu, z nienawiścią w sercu dla tych, którzy zgottowali mu upadek w okresie, gdy stał u szczytu kariery politycznej „korygował” Suchomlinow niejedne wypadki i dlatego słusznie któryś z paryskich recenzentów, omawiając owe pamiętniki, nazwał Suchomlinowa poprawiaczem, korektorem losu. *Corriger la fortune.*

Wezytując się uważnie w te pamiętniki i „czytając między wierszami”, łatwo zauważyć, że Suchomlinow jest również jednym z winowajców. Wszakże jego to było pomysłem owa niby próbna mobilizacja wojsk rosyjskich na kilka tygodni przed wypowiedzeniem wojny. Do tej mobilizacji ułożył plan i przeprowadził mobilizację „próbna” tak zrećnie, że już ze wschodnioazjatyckimi pułkami mógł zalać w pierwszych tygodniach wojny, granice niemieckie całą potać Galicji wschodniej.

W nocy z 29. na 30. lipca 1914 roku, zawezwano Suchomlinowa telefonicznie do cara. Car żądał od swego ministra wojny, aby odwołał mobilizację. Ten sam rozkaz otrzymał także generał Januszkiewicz.

Ale Suchomlinow nie usłuchał rozkazu a Januszkiewiczowi, gdy ten pytał go, co ma uczynić, odpowiedział: „Nie nie robić”. Nazajutrz okłamał cara, który oczywiście przekonany był o tem, że spełniono jego żądanie. Rzecz carowi: „Tak jest sine, mobilizacja ogranicza się tylko do powiatów południowych”.

A kiedy tak mówił carowi Suchomlinow, jego rozkaz mobilizacyjny szedł już przez wszystkie gubernie rozległego imperjum rosyjskiego. Maszynę puszczonego już w ruch i była właśnie w największym rozpędzie. — Suchomlinow lekkał się ją zatrzymać. Bał się, że pociągnie to za sobą wewnętrzne wstrząśnienie polityczne. Więc choć miał to przekonanie, że należało przeczekać jeszcze do 1916 roku i przygotować armię rosyjską do wyprawy wojennej, nie wyjawiał tego wówczas, kiedy ulegając Mikołajowi Mikołajewiczowi, wydał rozkaz mobilizacyjny wbrew woli cara, który wszakże był naczelnym wodzem.

Dopiero po klęsce rosyjskiej armii pod Gorlicami, wystąpił Suchomlinow z oskarżeniem przeciw w dkiemu księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi, jak również przeciw Sazonowowi, krytykując podczas konferencji wspólnej, na której był także obecny car Mikołaj, niedbalstwo generalissimusa i Sazonowa, im tylko przypisując klęskę niedudłej wyprawy. Odtąd konflikt Suchomlinowa z wielkim księciem staje się coraz ostrzejszy i Suchomlinow musi ustąpić. W roku 1915, traci portfel ministra wojny, zaczyna się nielaska u dworu, mnożą się intrygi, oskarżenia rosną i cto w 1916 roku w marcu, wystąpić musiał Suchomlinow z parlamentu, bo ciąży na nim białmia zdrady. W maju tego samego roku akt oskarżenia już jest gotowy i Suchomlinowa internują w Peropawłowskiej twierdzy. Śledztwo prowadził senator Sokorodskij; akt oskarżenia opiewał: „minister wojny Suchomlinow winny jest rażnięcia władzy, zbrodniczego niedbalstwa i zatajenia prawdy w swoich komunikatach a wreście zdrady stanu”.

Zemściło się na Suchomlinowis, że zdraździwszy w 1914 roku cara, szedł ręką w rękę wielkiemu księciem Mikołajem Mikołajewiczem, który parł do wojny. Widząc klęskę armii rosyjskiej, zapomniał w swej głupocie, że niekonsekwentną jest czynić wyrzuty generalissimusowi, skoro wówczas, gdy dało się uratować armię, pełnił ją sam w ogień, właśnie na życzenie wielkiego księcia. Tę głupotę musiał drogo przypłacić. Proces skończył się 26. sierpnia 1917 r. skazaniem Suchomlinowa na dożywotnie więzienie.

W lecie 1918 pojawiła się w prasie pogłoska,

że Suchomlinow został uduszony w więzieniu. — Okazało się jednak, że udało mu się uciec do Heisingforsu, tam znajdując tymczasowe schronienie. Obecnie Suchomlinow przebywa w Dreźnie i jak donoszą dzienniki tamtejsze dogorywa. Należy się każdego dnia spodziewać wadomości o jego śmierci.

Pytanie: „Kto rozpętał światową wojnę” pozostaje wciąż otwarte.

Pisał Suchomlinow: „Zawinił Sazonow i wielki księżę Mikołaj Mikołajewicz”.

A czyż nie był winien także Suchomlinow?

Nastanie czas, że nazwiska wszystkich winowajców, odpowiedzialnych za klęskę tej ostatniej wojny światowej, po której Europa donąd jeszcze nie może się uleczyć z ran i ciągle robi wrażenie niedoleżnej inwalidki, umieszczone będą na czarnej liście największych zbrodniarzy świata.

I niema już wątpliwości, że w szeregu tych nazwisk znajdzie się także nazwisko Suchomlinowa. —

Angielski Landru.

(Zbrodnia w willi Gastbourn).

SENZACYJNY WYPADEK KRYMINALNY. — TRUP W KOMINKU. — STWIERDZENIE IDENTYCZNOŚCI. — W ŚLAD ZA MORDERCĄ.

(?) Od kilku dni sfery sądowe w Londynie zajęte są sensacyjnym wypadkiem kryminalnym, który utrzymuje także w naprężeniu opinię publiczną. Oto w eleganckiej willi w Gastbourn znaleziono w kominku pokrajane zwłoki młodej kobiety. Na podstawie fotografii, która podczas rewizji zwróciła uwagę urzędników prowadzących śledztwo przedwstępne, udało się stwierdzić identyczność nieszczęśliwej ofiary. Była to mianowicie fotografia 28-letniej miss Emy Kaye, znanej sportsmenki i zagorzałej emancypantki.

Wuj miss Kaye naprowadził policję na ślad domniemanego mordercy. Jest to Patrick Mahon, który od stycznia bieżącego roku zajęty jest w jednym z kabaretów londyńskich. Widywano często miss Kaye w jego towarzystwie. Koleżanki biurowe miss Kaye, które spotykały tych dwoje razem, wyznały pewnemu dziennikarzowi, który zaraz po odkrytem morderstwie przybył do biura na interwiew, że miss Kaye wspominała ostatnimi czasy o planach zamążpójścia i że ma zamiar wyjechać z przyszłym małżonkiem do południowej Afryki. Nagle zniknęła. Nie widywano jej ani w biurze, ani w klubie.

Patrick Mahon nie okazał podczas aresztowania żadnego wzruszenia. Nie odczuwał się też ani słowem, gdy odczytano mu akt oskarżenia, zawierający zaledwie parę wierszy, a mianowicie: „Patrick Mahon oskarżony jest, że 15. kwietnia zamordował w willi w Gastbourn Emę Kaye”.

W pierwszych dniach kwietnia zginęły w miejscowości Gastbourn dwie dziewczynki w wieku 17 i 18 lat. Panuje teraz ogólne przekonanie, że los owych dwu dziewcząt stoi w ścisłym związku z kryminalną aferą Patricka Mahona. — Opinią publiczną w Londynie widzi w nim drugiego Landru.

Onegdaż władze policyjne sprawdziły morderce miss Kaye, Patricka Mahona do willi, gdzie w kominku morderca ukrył pościartowane ciało swej ofiary. Przesłuchanie Mahona na miejscu zbrodni odbyło się wśród warunków, które na wszystkich obecnych wywarły wstrząsające wrażenie. W pokoju czuć było zgniliznę rozkładających się zwłok, a widok rozrzuconych członków ciała, sterczących w kominku — to zaiste coś takiego, co wymagało od komisji, towarzyszącej zbrodniarzowi niezwykle silnych nerwów. Zbrodniarz miał ręce skute. Na widok pościartowanego ciała miss Kaye, zadrżał i usiłował podnieść ręce ku twarzy, aby zasłonić sobie oczy.

Przed willą zgromadziły się tłumy ciekawych, głównie kobiet. Wiele z nich usiłowało przypuścić szturm do auta, w którym siedział Patrick Mahon, a policjanci w Gastbournie mieli niemało trudu, aby uspokoić tłumy, które chciały go zlyneczować.

To i owo ze świata.

SZLACHETNOŚĆ BANDYTY.

Do niewielkiego magazynu krawiectwa męskiej na przedmieściu Nowego Jorku wstąpił późnym wieczorem bandyta. W magazynie był tylko subjekt, który na widok podejrzanego jegościcia schował się za ladę. Bandyta zaproponował reweverem, zażądał wydania mu z kasy całej gotówki. Żądaniu temu, ponieważ było poparte tak niespornym argumentem, stało się natychmiast zadość, ale subjekt miał przy opróżnianiu kasy tak żalostną minę, że bandyta uważał za rzecz ludzką zapytać o powód. Subjekt nie odpowiedział i tylko łzawo spoglądał na znikające w kieszeni złodzieja dolary.

Widocznie jednak złodziej był filizjonem, bo spytał zienacka:

— Czy dostał pan już pensję?

— Nie jeszcze — odpowiedział wreszcie drżącym głosem subjekt.

— Ile wynosi pensja?

— Czterdzieści dolarów.

— Well, oto są.

To mówiąc wręczył bandyta pieniądze zdziwionemu kasjerowi.

Zdziwienie kasjera było uzasadnione, gdyż w kasie znajdowało się zaledwie ponad 100 dolarów, więc po oddaniu 40 dolarów, zatrzymał bandyta niewielki łup. Po prostu cała awantura

nie opłacała się złodziejowi. Wyniósł jednak ze sobą wdzięczność kasjera, który zazwyczaj przychodził z głodu, wskutek niepunktualnej wypłaty pryncypala.

WESELE NAPRAWDĘ NIEZWYKLE.

Dzienniki paryskie donoszą z Budapesztu o niezwykle weselu 15-letniej córki rabina Teitelbauma z rabinem Eizykiem Haberstem — które odbyło się w Marmarosze Szeged, a także w mieszczołku, należącym obecnie do Rumunji.

Dla scharakteryzowania tego wesela, jego rozmiaaru, żartocznego uczestniczących w nim biesiadników, wystarczy powiedzieć, że pochłonięto on 35 wołów, 210 baranów, 169 cieląt, 2,166 gęsi i 3,000 kur — cyfry poproszę niewiarogodne, a jednak prawdziwe.

Przedtę kilka wagonów różnych trunków zaspokajało pragnienie zaproszonych gości. — Zauważać jednak należy, że goście tym było 10,000 a reprezentowali oni gminy żydowskie w Poście, Rzesi, Austrii itd.

BANDYCKIE NAPADY „RÓZOWŁTO BABY”.

Jak już donosiliśmy, aresztowano w Nowym Jorku bandytkę z krótkimi włosami, która do spółki z mężem swoim Edwardem Conroy dopu-

ła się szeregu napadów bandycki. Parę naziżeńską przewieziono z Florydy, gdzie nastąpiło aresztowanie do Nowego Jorku.

Dotyczasowe śledztwo wykazuje, że bandytkę z krótkimi włosami prowadziła osobliwe życie podwodnie. Ta odważna rozbojniczka sprawiała gorliwość i umiejętnie, obowiązkowo pracowała w dużej pralni. Nikt w ten przedsięwzięciu nie miał pojęcia, że cicha, jasnowłosa kobieta tak pracowita i łagodna w obejściu, jest identyczną z bandytką, działającą z rewolwerem w ręku. Inne robotnice w pralni nazywały ją „różowym baby” z powodu niezwykle delikatnej różowej cery i skromnego, pełnego nieśmiałości zachowania. Również gospodyni, od której bandytkę odnajmowała pokój, oświadczyła, iż nawet w śnie by się jej nie zamarzyło podejrzewać tej nle, ujmując kobiety w tak ciężkie zbrojenie —

Po przewiezieniu do Nowego Jorku młoda bandytkę skonfrontowano z 13 jej ofiarami. — Ujrzawszy je odzyskała Concy dawną wesołość i skłonność do szyderstw.

Ubiana elegancko w jasną suknię i w płaszcz leżący z nubów, pomagała im kilkakrotnie zidentyfikować siebie. Kiedy jeden z obawianych przez nią kupców oświadczył, że bandytkę znał, walała mu 18 dolarów, miss Concy wybuchła śmiechem i zawołała:

— Ależ nie, zabrał mi pan 85 dolarów. — Pan był tak przestraszony, że nie wiedział pan nawet ile miał pan przy sobie pieniędzy.

Wesołość jej wywołała uśmiech na smutnej twarzy jej małżonka, Edwarda Concy.

DOBRODZIEJSTWO RADJOTELEGRAFU.

Na parowcu angielskim „Fragston”, wziętym na pokładzie 1200 pielgrzymów mahometanów i pod pokładem wielki ładunek barwnych, wybuchł pożar w magazynach. Gdy pożar nie mógł być ugaszony środkami miejscowymi, kapitan przy pomocy radiotelegrafu zaczął wzywać o ratunek. Wkrótce do ginącego okrętu podjęły aż pięć parowców pod rozmatem flagami. Po przeładowaniu podróży przysapiano do szybkiej akcji ratowniczej i wspólnymi siłami pożar zdołano opanować i w końcu zupełnie

Okazja do 20 maja! 1717 **21p. 28 - Suknie markizetowe - 21p. 28**

Cudowne toalety dla Pań, panienek i dzieci, wykwinna bielizna damska. Jagiellońska 11a D. EISENBERG Jagiellońska 11a

stłumić. Dawniej okręt, będący w pełnym niebezpieczeństwie, z góry był przeznaczony na zagładę. —

SZTUCZNE POWIEKI.

Niezwykłej operacji dokonano niedawno w szpitalu w Liwerpoolu. Pewien amerykański obywatel wstąpił w r. 1917 do wojska angielskiego. Był zaręczony w fabryce amunicji i wskutek eksplozji balonu z kwasem siarczanym stracił obydwie powieki. Oczy na szczęście ocalały, ale nie mógł ich nigdy zamknąć. Obecnie zrezygnował z próbowania transplantacji powiek. Wykwalifikowany kawałek ciała i skóry z ramienia pacjenta, przystosował i operacja udała się zupełnie dobrze. Doktor ma nadzieję, że ruchy sztucznych powiek będą normalne.

KOLEGA TUTANKHAMENA.

Znany egiptolog amerykański A. F. Graham, prowadząc poszukiwania wśród piramid, odnalazł tablicę brązową, której napis głosi, iż w tem miejscu został pochowany faraon Mycerinus — który miał żyć i panować jeszcze na dwa tysiące lat przed słynnym obecnie faraonem Tutankhamenem. Prasa amerykańska, jak całe społeczeństwo biorące nawet rzeczy bankowe z punktu sportowego, krzyknęła w niebogłosy — B. Graham jest najpięszszym odkrywcą archeologiem na świecie, ponieważ jego faraon zdobył rekord starożytności w porównaniu z innymi współzawodnikami. Archeologowie zaś angielscy coko wiek poważniej zapanują się na tę sprawę. Żądają możliwości zbadania tablicy i nade wszystko dowodów istnienia grobu Mycerinusa, potem dopiero można będzie ustalić czy Tutankhamen ma być uważany za zdystansowanego.

50-lacie gimnazjum zloczowskiego.

Pięćdziesiąt lat minęło, jak w gimnazjum Zloczowskiem rozpoczęto poraz pierwszy naukę i w ciągu tego półwiekowego czasokresu wydało ono cały szereg ludzi, pracujących z chlubą i pożytkiem dla Społeczeństwa.

Dla uczczenia pięćdziesięciolecia istnienia tego Zakładu odbędzie się dnia 21. czerwca br. w Zloczowie uroczysty obchód, na który zaprasza się wszystkich abiturjentów i byłych uczniów tego Zakładu.

Jawcie się jaknajliczniej dla zaznaczenia związku duchowego między Wami a Zakładem!

Program uroczystości będzie podany później a obecnie uprasza się w jaknajkrótszym czasie o podanie na ręce WP. Władysława Pauliego, prokuratora w Zloczowie, obecnego miejsca zamieszkania jakoteż stanowiska społecznego.

Uprasza się wszystkie pisma o przedruk niniejszej odezwy! Komitet.

Pomoc młodzieży akademickiej.

Na zebraniu przedstawicieli, odbytem dnia 9. bm. w sali Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, został zawiązany Wojewódzki Komitet Pomocy Młodzieży Akademickiej we Lwowie, do którego wybrano władze w składzie następującym:

Prezydium honorowe: Najprzew. Ks. Arcyb. Dr. Boł. Twardowski, Najprzew. Ks. Arcyb. Dr. Józef Teodorowicz, Dow. O. K. VI. Gen. Małczewski, Wojewoda Stanisław Zimny, Prezydent miasta Józef Neuman, Senator Dr. M. Szarski, Prezydent A. Czerwiński.

Nagość a cenzura.

(kilka słów odpowiedzi p. Kaz. Bukowskiemu na uwagi Jego w „Wiek Nowym” z dnia 6-go maja b. r.).

Kochany Panie!

Sprovokował mnie Pan swoimi insynuacjami. Zamiast uzupełnić moje „symboliczne” uwagi swoimi, a tylko zważyć moje stanowisko w sprawie cenzury, wmawia Pan we mnie, że „kwestje nagości i pornografii podciągają pod jeden margines”, czego Pan w moich „wywodach” nie znajdzie. Wyraźnie oddzieliłem „nagość” od „goliżny” i tylko mimochodem zauważyłem, że można się bez niej obejść. I nie przekonał mnie Pan, że tłum może swój zmysł estetyczny wykształcić przez oglądanie nagiego piękna właśnie na scenie. Wszak Pan dobrze wie, jak nasz „tłum” i to już zawansowany, „inteligentny” reaguje na piękno bez obłonek na scenie i jak akompaniament towarzyszy czysto na galerii chociażby np. scenom, w których się dwoje całuje...! Stanowczo inaczej tłum będzie reagował, gdy zobaczy w muzeum lub galerii jakiegóż obraz czy rzeźbę Wenus Miłoskiej, a inaczej, gdy mu się okaże jako

Wenus lub Salome np. Korabianka lub Miłowska. Przykład Greków, na których się Pan powołuje, przemawia za moimi wywodami. W igrzyskach olimpijskich bowiem kobiety udziału nie brały, a „nagie piękno” odnosiło się tam do kultu bogów a nie popisów aktów. Tylko hetery były piętnowane publicznie swoim strojem, a krzepkość narodu nakaazywała trzymać kobiety „z towarzystwem” w Gynoeceum. Przypominam też, że np. figurki tanagryjskie (a więc do ozdoby domów używane) nigdy nie są „nagie”. — Nie jestem tak stary — Kochany Panie — abym był wrogiem „nagości”, ale twierdzę, że oczy tłumowi właśnie profanują nagie piękno, względnie że nie scena jest jej propagatorem. —

Również argument o teatrach i teatrykach paryskich nie przekonał mnie, bo jest to najczystsza pornografia, podana w formie, mającej pozory sztuki, albo sztuka, schodząca do rzędu pornografii (jak Pan wol!) — I nawet tego nie chcę, aby, jak Pan twierdzi, — artystyczna nagość wypędziła pornografię do kabaretów i tingl-tangliów, gdzie jest ona bardziej niebezpieczna i właśnie dlatego wolam o cenzurę i nie obawiam się jej wcale wzorem tych wszystkich, którzy głoszą przeciw niej krucjaty. — Nas straszą bowiem zawsze majaki cenzury z czasów zaborczych, którą zwalczałyśmy wszyscy solidarnie. Ale

bo też ona służyła wszystkim innym celom, tylko nie prawdziwej sztuce. I dlatego też twierdziłem w moich uwagach, że nie może jej sprawować komisarz policji czy radca województwa. Wspominałem o instytucji presencyjnej, a wyobrażam sobie w tej postaci poważny zespół (nie Katomów — broń Boże!), ale ludzi wypróbowanych w służbie sztuce, którzyby przed publicznym pokazem sztukai nad tem, aby jej czystości nie miała żadna myśl i tendencja uboczna, hołdująca „tanom” podstępom. — W kilka dni po moich uwagach w „Wiek Nowym” zamieścił „Kurjer Warszawski” dwa wywiady, w których szef dep. sztuki w Mn. W. i O. P. p. Skotnicki wypowiada się przeciw nagości na scenie, a Naczelnik Wydziału pras. M. S. W. zapowiada stworzenie Rady teatrno-kinematograficznej, jako „ciała” cenzurującego, co odpowiadałoby tenorowi moich wywodów. Może za 10 lat cenzura okaże się przeżytkiem, ale na razie — Kochany Panie — widzimy, że „mocny oddech” sztuki, o który Pan walczy (występując przeciw cenzurze) polega często na mocnych efektach, proszących się o skreślenie i to nie tylko w produkcjach lekkiej muzy. —

Ściskam dłoń pańską serdecznie

J. Geszwind.

Wydział wykonawczy: Inż. Dr. Bieńkowski, J. Magn. Rekt. Dr. J. Fabiański, Dr. W. Godlewski, Prof. Dr. Halban, Prezes Prok. Gen. Dr. W. Hamerski, Dyr. Horowitz, Prezes Laskownicki, J. Magn. Rekt. Dr. J. Makarewicz, J. Magn. Rekt. Dr. St. Niemczycki, T. hr. Røy, Prez. Dr. L. Stahl, Prez. Weinfeldowa, Radca J. hr. Wodzicki, Prezes Akad. Centr. Samop. p. E. Montalbetti.

Komisja Rewizyjna: Prez. inż. Barwicz, Radca Karpuszek, Dr. Maks. Liptay, Dr. J. Rozwadowski, Dr. J. Reinländer.

Zast. czł. Wydz. wykon.: J. Adamiak, Dr. Gaberla, Radca Konarski, Z. Śmiałowski.

Należy się spodziewać, że Komitet przedsięwzięcie celową akcję w kierunku niesienia pomocy młodzieży akademickiej a społeczeństwo województwa łwowskiego zechce mu w tej akcji pomóc.

Wspaniała komedia 6-aktowa pod tyt. „W SIÓDMYM NIEBIE”

z artystami komikami PAT i PATACHON w gł. roli. Jeszcze tylko krótki czas w kinie LEW

Dla P. T. Urzędników i robotników
DENTYSTYCZNE ANBULATORJUM
 Kępczyńskiego 21 (między Sokołem II a szkołą Konarskiego)
 za legitymacją na raty. 17681

Ze sali odczytowej.

Boy-Żeleński: Jak zostałem literatem.

Kiedy Boy jechał przed kilkadziesiąt laty poraz pierwszy do Paryża na studia medyczne, nie wiedział, że stolica świata odkryje w nim talent literacki i uczyni go jednym z najbardziej popularnych i lubianych pisarzy polskich. Autobiografia Boya i jego wędrówki z krainy jednej Muzy do drugiej snują się jak powieść romantyczna. Młody medyk zaczął się w Balzaku, pochłoniął całą „Ludzką komedię” i słuchając dalekich odgłosów Paryża zrozumiał drogi swojego powołania: „Balzak nauczył go rozumieć Paryż, a Paryż Balzaka”. Idąc od tych charakterystycznych początków

karjery literackiej Boya zastajemy go dzisiaj, w sile dojrzałości, znowu przy Balzaku: Boy tłumaczy dziś całą „Ludzką komedię”. Czas zawarty między temi dwoma etapami był okresem rozwoju jego talentu. Literatura walczyła w nim z medycyną, aż wkońcu ją pokonała. Zapasy te przedstawia Boy z właściwym sobie humorem, sypiąc na prawo i lewo dowcipnymi powiedzeniami. Znakomity tłumacz nie tał się z niczem, spowiadał się jak dziecko, a jeśli czasem rzucił jakieś śmiałe słowo, na które czerwieniły się nawet mężatki, to wldownia nagradzała go rzesistymi oklaskami i huraganem śmiechu. Miło było posłuchać, z jaką swobodą i naturalnością mówi Boy o sobie: żadnej przesady i żadnego patosu. Uśmiech błakający się wiecznie na jego ustach jest bratem przyrodnym tego gallickiego uśmiechu Francji, który Boy tak bardzo ukochał, uśmiechu dojrzałej mądrości i zrozumienia wszystkiego co ludzkie. I takim uśmiechniętym mądrze człowiekiem ukazał się nam Boy w swojej doskonałej prelekcji.

K. B.

NADEŚLANE.

Każda matka powinna wiedzieć, że
URO-FOSFATYNA Wendy
 jest najlepszą odżywką dla dzieci.
Skład APTEKA K. WENDY
 Krak. Przedm. 45 w WARSZAWIE.
 Żądać wszędzie. 847

Mikroskopy
REICHERTA 1043
 (także na raty)
 u Ojca S. A. Kraków

UBRANIA MĘSKIE NA RATY!
RAGLANY
PLASZCZE damskie
KOSTJUNY
 w Zakładzie konfekc. „POLAND” Romanowicza
 19. — Udzielamy kredytu do 3 miesięcy. 1449

Zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom, że najtaniej nabyć można gustowne i trwałe **OBUWIE** jedynie u **REICHERT, Lwów, ul. Plekarska 3.** P. T. Urzędnikom na dogodnie spłaty. 1487

CENNIK!
 NA 17696
ZĘBY w zakładzie techn.-dent.
JÓZEFA RAPPAPORTA
 Lwów, Pl. MARJACKI L. 7.
 Korona złota 15 zł. p.
 Korona am. ryk. 3 „
 Zł. na k. uts. 3 „
 N. prawa kauts. 3 „
Roboty wykonuje się do 24 godz.

WONICZ-ZDROJ
 (Małopolska)
 Szczywy słono-jodowo-bromowe
 Powszechny **ZOFJÓWKA**
 PENSJONAT
 otw. rty od 15. maja, poleca poleje z utrzymaniem. Kuchnia wykwitna, na żłanie ja ska. Przyjmuje także same dzieci od lat 7. (opieka r. dzielnice). **WSPANIAŁE SŁONECZNE POKOZENIE**, własny plac do werandowania i zabaw. — Zgłoszenia **KLEMENTYNA STUBENCKA IWONICZ.** 16719

Czy niewinnie na śmierć skazany?

Drugi dzień sensacyjnej rozprawy.

Oskarżony stanowczo praczy. — Mętne i niezupełne zeznania świadków. — Znow wątpliw s.i. — Nie podał broni. — Nie zawieć podobieństwa śladów. — Nieudolność. — Brak prot. Kolów. — Nie komplikacje i wątpliwość. — Szosa lewa — czy prawa?

(kr) Po przesłuchaniu oskarżonego Szeremety, który

z całą stanowczością wypiera się popełnienia zarzuconej mu oskarżeniem zbrodni — twierdząc, że

jest niewinnym

przystąpił trybunał do przesłuchania świadków.

Ponieważ od chwili popełnienia mordu upłynęło już zwyż 3 lata,

zeznania świadków są mętne, niezupełne, a w pewnych miejscach nawet sprzeczne ze złożonymi poprzednio, w czasie śledztwa. Po większej części na szczególnie ważne zapytania, odpowiedź brzmi: „nie pamiętam”

Z pośród tych świadków mnóstwo wątpliwości co do osoby sprawcy wniósł swem zeznaniem, przeprowadzający w danym czasie śledztwo wstępne, komisarz policyjny. Podkreśla on fakt, że w pobliżu miejsca zbrodni

nie natrafiono na żaden ślad schowku, w którym — wedle przypuszczeń — sprawca mógł ukryć broń, jaka posługiwał się przy dokonaniu morderstwa. Również nie zdołał stwierdzić czy Szeremeta w krytycznym czasie był w posiadaniu broni.

Co prawda brat Szeremety — czujący jednak ansę do niego za pobicie — podał, iż o-

skarżony posiadał karabin, lecz na dłuższy okres czasu przed powstaniem mordu. Z innych świadków, którzy Szer. widzieli przed i po czasie dokonania zbrodni, nikt nie stwierdził, by oskarżonego widziano z bronią.

Podobieństwo odcisków obuwia

donniemanego sprawcy z odciskami bucików Szerem. tłumaczy komisarz polic. szablonowym wyrobem obuwia noszonego na wsi i ni minimalnie, wprost nie do stwierdzenia, różnicami w kształcie stóp wieśniaczych.

Następny świadek wywiadowca policyjny Lord, zeznaniami swojemi przyczyną się do **zwiększania chaosu i wątpliwości.**

przyczem wychodzi na jaw szczegół — nader ujemnie świadczący o zdolnościach, niektórych osób, do spełniania tak ważnej i wymagającej skrajnej drob. azgowości służby śledczej — mający dla roztrząsanej sprawy

odbrzmienie znaczenie

to, że funkcjonariusze policyjni, przesłuchując Szeremetę zaraz po skierowaniu na niego podejrzenia i po aresztowaniu go,

nie sporządzili żadnych protokołów.

Powszechnie wiadomo, że sprawca bezpośrednio po aresztowaniu,

pod wrażeniem chwili,

znajduje się w stanie pewnej rozterki duchowej i niema jeszcze skryształizowanej formy

DZIŚ PREMIERA APOLLO 17663 KARCZMA NA ROZDROZU

wstrząsająca tragedia nie-
szczęśliwych i ocalających serce
w 7 aktach podł. słynnej po-
wieści T. Kenczyńskiego. —

swej obrony. W takich chwilach mówi albo szczerą prawdę, albo podaje zmyślane i widoczne licho w całość związane fakty, które w ogniu krzyżowych pytań, intensywnie prowadzonego przesłuchania, wpędzają sprawcę w matnię, z której wywikłać się już nie może inaczej, jak zeznaniem prawdy.

Dlatego wyszkolone organy śledcze największą uwagę zwracają na pierwsze zeznania podejrzanego i skrzętnie je notują, aby dosłownie utrwalone w protokole, mogły z całą ścisłością wykazywać ewentualne późniejsze zboczenia od nich i służyć jako dowód tego.

Tymczasem policja zaniedbała w tym wypadku tej kardynalnej czynności śledczej.

Sama zaś okoliczność zdenerwowania spowodowanego aresztowaniem, nie może być przyjmowana jako bezwzględny dowód świadczący przeciw podejrzanemu. Czyż człowiek najniewinniejszy, jednak przesłuchiwany i aresztowany pod strasznym zarzutem morderstwa nie będzie zdenerwowany?

W dalszym ciągu zeznań tego świadka powstają nowe komplikacje,

albowiem świadkowie, którzy widzieli Szeremetę przed i po czynie — zgodnie stwierdzają — że przechodził on od prawej strony ścieżki — wedle kierunku — którą szedł śp. Guwera. Po tej stronie są też ślady (przyjmijmy że Szeremety), mające być śladami sprawcy mordu. Szeremeta zresztą nie przeczy, iż tą drogą przechodził. Czyli, że wszystkie poszlaki są po stronie prawej.

Tymczasem lekarze-znawcy orzekli, że strzały

padły od strony lewej,

na to bowiem wskazuje miejsce kontuzji, oraz miejsce i kierunek rany, która przyprawiła śp. Guwera o śmierć. Policyjna wizja lokalna nie ustaliła jednak dokładnie miejsca, gdzie sprawca się zaczął i skąd oddał oba strzały. Również po lewej stronie drożyny nie odkryto żadnych śladów, mogących naprowadzić na trop sprawcy.

Wreszcie stwierdził świadek, że podczas rewizji przedsięwziętej w domu Szeremety, rzeczywiście znaleziono większą ilość zboża, co pokrywa się z obroną oskarżonego, który sprzedając owego zboża tłumaczył posiadanie pieniędzy — a czego aż do tej pory nie stwierdzono.

Skutkiem takiego stanu rzeczy, sprawa komplikuje się coraz bardziej. Zeznania dotychczasowych świadków, nie dały jeszcze żadnej podstawy do nabrania konkretnego przekonania w kierunku, nie tylko bezpośredniej winy, ale nawet pośredniego udziału Szeremety w dokonaniu mordu.

Lawa przysięgłych ma przed sobą
nie łąda jaki orzech do zgryzienia.

Nie dziwnego więc, że zauważa się wśród niej niezwykle zainteresowanie i skrupulatne śledzenie szczegółów sprawy, o czym wnioskować można z licznych, nader trafnych i już bezspornie wyjaśniających kwestię pytań, zadawanych przesłuchiwanym świadkom.

Bandycki napad nożowników na ulicy Ogrodniczej.

Po awanturze w „Proświcie“. — Krwawa masakra. — Cztery cięcia nożem,

(—) Wielka awantura wybuchła wczoraj w lokalu „Proświty“ przy ul. Zamarstynowskiej, gdzie doszło do karczemnego zajścia między cieślą Włodzim. Prymą, a szewcem Michałem Steckowem. Adwersarzy zdołano jakoś rozdzielić i wyrzucić z lokalu, ale mimo to w sercu szewca kipiało dalej uczucie zemsty i wyszedłszy z Proświty, na ul. Ogrodni-

ckiej zebrał kilku swych towarzyszy i razem z nimi napadł na idącego Prymę. Po zaciętej bóje Pryma uległ przemocy i ugodzony czterzy razy nożem w pierś i brzuch, padł z krwią na ziemię. Bandyckiego oprawcę, który zadał mu te ciosy Jana Michuka, przyjaciele Steckowa schwytano i oddano do aresztów. Pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego.

Oblawy policyjne na wielką skalę!

Masowe aresztowania szumowin lwowskich, apaszy, złodziei, włóczęgów i bandytów.

(—) Wszystkie komisariaty Policji lwowskiej przeprowadzają od wczoraj energiczne oblawy w całym mieście i na peryferiach. Wczoraj przetrząsnęto Snopków, Wulkę, Górę Stracenia, Wysoki Zamek, Park Kilińskiego i okolicę parku Lyczakowskiego, gdzie zbierała się bardzo podejrzane szumowiny i urządzając tam „burzliwe“ konwentykle wraz z swymi kochankami itp. (Należy tu jeszcze obecnie ogród Kościuszki, gdzie wieczorami w obecności policji zbierają się może najgorsze indywidualia, apasze, bandyci, złodzieje, oraz la dacznice i urządzają orgie zupełnie bezkarnie!)

W Parku Kilińskiego przytrzymano onegdaj 9 indywidualiów podejrzanych o różne sprawy. II. i III. Kom. zrewidował Wys. Zamek i Górę Stracenia i aresztował 13 opryszków, złodziei i włóczęgów. Ponowna oblawa na Górze Stracenia przyniosła obfity plon. Przytrzymano 11 indywidualiów z bandytą Kinaszem na czele, przy którym znaleziono nabity rewolwer. Oddano ich do aresztów. Akcję tę powitać należy z uznaniem. Apasze zatruwają z nastaniem wiosny atmosferę w mieście w niemożliwy sposób i czas z nimi skończyć.

Po odwołaniu zeznań przez Sochańską.

Śledztwo na martwym punkcie? — W celi przestępców policyjnych. — Sochańska wzięła lekcję od oskarżonych o szpiegostwo. — Prasa „oszkalowała“ ich. — W roli dzentelmenów. — Oblawy policyjne.

(—) Sprawa odwołania zeznań przez domniemaną morderczynię Sochańską jest żywo komentowana w mieście, jako nowe niesłychane zakłamanie śledztwa. W sądzie istnieje przypuszczenie, że do odwołania zeznań namówiły Sochańską współtowarzyszki „niedoli“ w więzieniu przy ul. Batorego, wyrafinowane aresztantki „polityczne“. Mianowicie Sochańską zamknęto między kobiety podejrzane o szpiegostwo.

Podobno Mysłowski przed wypuszczeniem swem na wolność zwierzył się współwięźniom, że morderstwa dokonał Kędzierski. Obecnie Kędzierski, Mysłowski i Sadzenica odbywają przechadzki po mieście, ubrani jak dzentelmeni i opowiadają, że to prasa ich „oszkalowała“. W redakcji naszej zgłosił się pan Mysłowski, żądając „sprostowania“ i wyrażając „oburzenie“ swe z powodu „oszkalowania“. Odesłaliśmy go do policji. Dotychczas mimo zupełnego niewyjaśnienia sprawy — nie wydano nakazu aresztowania podejrzanych trzech obywateli zamarstynowskich,

którzy w każdym razie nie są zupełnie niewinni mi barankami.

Na razie sprawa ogranicza się do nairomaltnych domysłów i na tem poprzestać muszą żadne „sensacji“ sfery interesującego się tą aferą morderczą Lwowa.

Wiadomość podana przez pisma poranne, jakoby wczoraj w czasie oblaw polic. szukano za Kędzierskim, Mysłowskim i Sadzenicą i nie zdołano ich odnaleźć, są nieprawdziwe, gdyż nie ukrywają się oni wcale, a nakazu aresztowania nie wydano.

**PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE
DLA GŁODNYCH DZIECI!**

Po wyborach we Francji.

Poincare ustąpi 1 czerwca. — Misję utworzenia nowego gabinetu obejmie Herriot lub Briand,

Paryż. (AW) W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że Millerand powierzy misję utworzenia nowego gabinetu przywódcy radykalnych socialistów Herriotowi, który oświadczył się już kilkakrotnie za kooperacją z angielską partią robotniczą. Radykalni socjaliści jednak mają zamiar forsować wybór Herriota na prezydenta Izby. W takim razie kierownictwo nowego gabinetu objąłby Briand.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady min. pod przewodnictwem Milleranda, Poincare dał wyjaśnienia dotyczące polityki zagranicznej. Rada min. uchwaliła odbyć następne posiedzenie 22. bm. Poincare zawiadomił Milleranda, że 1. czerwca zamierza wnieść prośbę o dymisję całego gabinetu.

GLEOSY PRASY O WYBORACH.

Paryż. (AW) Rezultat wyborów daje prasie francuskiej powód do rozwijania przypuszczeń na temat dalszego biegu wypadków. „Temps“ przypuszcza, że przyjdzie do utworzenia gabinetu radykalno-socialistycznego. Radykali oświadczają się za kontynuacją polityki energicznej, socjaliści natomiast uważają ciężary nakładane na Niemcy za zbyt wielkie. W razie gdyby stosowano punkt widzenia radykalny w polityce zagranicznej niewieleby się zmieniło. Natomiast polityka „słabej ręki“ pociągnęłaby przerzucenie ciężarów płatniczych z Niemiec na podatnika francuskiego.

OPINJA NIEMIECKA

Berlin. (AW) Wynik wyborów francuskich prasa tutejsza przyjęła spokojnie. Mimo prze-

sunięcia się sytuacji na lewo, nie sądzą tu, aby fakt ten wywołał większe zmiany w stosunku do problemu niemieckiego. Możliwe jednak, że zmiana rządu we Francji przyczyni się do ułatwienia rokowań, w których Poincare okazywał się zbyt twardym. Przewidują pewną zmianę w stosunku do Anglii, przez wyrównanie dotychczasowych różnic, oraz ułatwienie porozumienia.

OPINJA ANGIELSKA.

Londyn. (Pat) Prasa angielska upatruje w wyniku wyborów francuskich porażkę Poincare'go. „Evening Standard“ zwraca uwagę, że zwycięstwo bloku lewicy jest bardzo niejednołite wobec czego zdaniem tego dziennika, należy się liczyć z możliwością zasadniczego kryzysu w zakresie spraw wewnętrznych. Dziennik przypuszcza, że we Francji nastąpi okres szeregu kolejnych gabinetów tylko przez krótki czas utrzymujących się u steru władzy.

SPADEK FRANKA.

Paryż. (AW) W związku z wynikiem wyborów i niepewną sytuacją, giełda tutejsza reagowała silną zwyżką obcych walut. Dolar notowano 18, funt angielski 36. W Zurychu frank francuski który po ostatniej zniżce notowano 3410, spadł na 31.84.

Paryż. (Pat) Spotkanie Poincarego z Macdonaldem nie odbędzie się.

Skład nowego parlamentu franc.

Bordeaux. (Pat) Wbrew danym zakomunikowanym wczoraj przez agencję Havasa wszystkim agencjom świata, skład nowego parlamentu według oficjalnych danych, zakomunikowanych przez radiostację w Bordeaux, przedstawia się, jak następuje: konserwatyści 20, republikanie 117, republikanie lewicy 52, lewica demokratyczna 75, radykalni socjaliści 139, republikańscy socjaliści 35, socjaliści 102, komuniści 29 mandatów spornych 4, brak wia-

domości co do 11 mandatów, razem 584.

(Uwaga redakcji PAT.: Ani półoficjalna agencja Havasa, ani korespondent PAT w Paryżu nie podają w sprawozdaniach cyfr wczorajszych. Pewne przesunięcia są możliwe, gdyż do bloku lewicowego nie zgłosiły akcesu w poszczególnych okręgach grupy wchodzące w skład radykałów niezależnych oraz radykałów i radykalnych socjalistów.)

U nas byłoby przeciwnie.

Przy zmianie rządu starano by się zostawić następcom stosunki najbardziej zabagnione.

PARYŻ. (AW.) Ministrowi finansów polecono podjąć wszelkie kroki celem wstrzymania spekulacji giełdowej — mimo zapowiedzianej dymisji rządu.

Wzmocnienie pozycji rządu angielskiego.

Macdonald za realizacją raportu Davisa.

Warszawa. (Telef.) (z) Votum zaufania, siedzeniu Izby jest nie tylko stwierdzeniem, że które Macdonald otrzymał na wczorajszym po Labour Party nie może się obejść, chcąc mieć

większość, bez liberalów, ale nadto głosowanie odbyte w 48 godzin po klęsce Poincarego wzmacnia pozycję rządu przy pertraktacjach z przyszłym rządem francuskim. Macdonald w czasie trwania debat w Izbie miał mowę na wiecu w Albert Hall, w której powiedział między innymi: „najważniejszym naszym obecnym zadaniem jest wprowadzenie w czyn raportu Davisa. Przyznaje, że są w nim niektóre punkty, które mi się wydają podejrzane, ale jeżeli zaczniemy dyskutować nad każdym zdaniem, to do czego dojdziemy?“

KOMISJA ŻYRARDOWSKA OBRADUJE DALEJ.

Warszawa. (telef.) (z) Wczoraj odbyło się posiedzenie t. zw. komisji Żyrardowskiej. — Na wstępie rozpatrywała komisja sprawę zwrócenia się do rządu za pośrednictwem marszałka sejmu z zapytaniem, czy pan Kucharski jako minister przemysłu i handlu miał mandat do zawarcia umowy z Żyrardowem. Następnie wysłuchano dyr. departamentu ministerstwa przemysłu i handlu, który stwierdził, że po otrzymaniu instrukcji od ministra Kucharskiego prowadził osobiście w towarzystwie urzędników ministerstwa narady z przedstawicielami zakładów żyrdardowskich i że końcowy wynik tych narad zatwierdził minister Kucharski. Minister przemysłu i handlu Klebroń oświadczył, że dążeniem rządu było i jest znoszenie zarządów przymusowych i że sam jako minister zniósł już cztery takie zarządy. Następne posiedzenie komisji dzisiaj.

SPRAWA BUDŻETU DEL. GENEWSKIEJ

Warszawa. (telef.) (z) Pod przewodnictwem premiera Grabskiego odbyła się wczoraj narada w sprawie organizacji przedstawicielstwa polskiego przy Lidze, a mianowicie w sprawie budżetu naszej delegacji w Genewie. —

KTO JEST PRZYCZYNĄ DROŻYZNY?

Warszawa. (AW.) Ustalono, że dla szeregu produktów, jak pieczywo, słonina, kiełbasa, drożyzna jest wynikiem zwiększenia się zysku pośredników i przemysłu przetwórczego. Tak np. stosunek cen hurtowych trzody chlewnej do mięsa wieprzowego i kiełbasy wynosił przed wojną 100:120:125, obecnie wynosi 100:145:180. —

PRZEREDAGOWANY PROJEKT REFORMY ROLNEJ NA RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa. (telef.) (z) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów ma być rozpatrywany projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej w nowej redakcji w której uwzględniono poprawki wniesione przez obecnego ministra reform rolnych do projektu, który swego czasu w dużej mierze przyczynił się do upadku rządu Witosa. —

TEGOROCZNY POBÓR REKRUTA.

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, że ostatni pobór rekruta w województwach wschodnich dał doskonałe wyniki. W Wileńszczyźnie zgłosiło się 95—98 procent. —

Pozakontingentowe paszporty ulgowe.

Warszawa. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do wiadomości władz wydających paszporty, że mimo wyczerpania kontyngentu paszportów ulgowych mogą być wydawane takie paszporty w następujących wypadkach:

1) w razie zachodzącej nagłej konieczności wywiezienia chorego;

2) w celach studjów;
3) na wyjazd związany z pożytkiem dla państwa;
4) wreszcie w ważnych sprawach majątkowych o ile potent udowodni niemożność zapłacenia całej opłaty paszportowej.

Zniżki kolejowe dla przejazdów grupowych.

Warszawa (Pat). Ministerstwo kolei żelaznych, uznając potrzebę udostępnienia przejazdów grupowych bądź to w celach religijnych, bądź kulturalno-oświatowych, sportowych lub krajoznawczych, wprowadziło w życie z dniem 1. maja specjalną taryfę ulgową, która w tych wypadkach obniży wydatnie koszt podróży koleją. W myśl tej taryfy uczestnik pielgrzymki, zjazdu i t. d. płaci za przejazd taryfę osobową o jedną klasę niżej, tj. zamiast 3-ciej klasy 4-tą, zamiast 2-giej 3-cią, zamiast pierwszej, drugą. Większe grupy, złożone z kilkuset osób mogą otrzymać umyślny pociąg, w którym płaca również bilety ulgowe co najmniej 500 biletów klasy 4-tej za pociąg. Jako konieczny warunek uzyskania ulg ustanowiono minimalną liczbę osób na 30, oraz minimalną odległość przejazdu na 30 km., a w tych wypadkach, gdy z różnych powodów uczestnicy jazdy nie mogą się łączyć w grupy i do miejsc zjazdu udają się pojedynczo, wskutek

czego nie mogą korzystać z ulg w podróży, taryfa przewiduje zastosowanie ulgi w podwójnej wysokości drogi powrotnej. (Połowa taryfy klasy czwartej w trzeciej, połowa trzeciej w drugiej i połowa drugiej w pierwszej), przy wyjeździe z punktu zbornego nawet do różnych stacji grupami stanowiącymi co najmniej 30 osób i jadącymi co najmniej 30 km. W celu uzyskania ulgi komitet zarządzający pielgrzymki itd. winien zwrócić się przynajmniej na 7 dni naprzód pisemnie do dyrekcji kolejowej, w której obrębie leży stacja rozpoczęcia podróży względnie stacja, przy której odbywa się dany zjazd i t. p. W zgłoszeniu powinien być wskazany cel podróży, data zamierzonego przejazdu, dokładna marszruta oraz ilość uczestników podróży. Na podstawie otrzymanego zgłoszenia ustali dyrekcja kolejowa szczegółowe warunki przejazdu tak, że w tym wypadku odpada zupełnie potrzeba zwracania się do ministerstwa kolei.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Sensacyjne szczegóły schwytania groźnej szajki włamywaczy we Lwowie.

Trzej groźni bandyci: Socha, Poznański i Malina. — Dwa analogiczne włamania, — Wyłom w suficie piwnicznym. — Pierwsze poszlaki. — Zagadka wyjaśnia się. — Schwytanie Maliny. — Czwarty spółnik. — Błatnicy. — Trzecia kradzież. — Aresztowanie sprawców.

(—) Po schwytaniu szajki włamywaczy i bandytów z Sochą i Poznańskim na czele przez policję lwowską otrzymujemy dziś następujące ciekawe szczegóły:

Szajka ta jest bardziej niebezpieczna, niż to przypuszczano początkowo we Lwowie. Wchodzi w skład jej prócz Sochy i Poznańskiego także bardzo

niebezpieczny bandyta Malina,

którego również już aresztowano. Są to zawodowi bandyci i złodzieje. Z zasady nie przyznają się do czynów, o ile władze nie przedstawia im b. konkretnych dowodów, ewent. żądają „corpus delicti“. Po ostatnich atakach na policję, ośmieleni tem złodzieje

wprost drwiąco zachowywali się przy przesłuchaniu

i śmiali się z zadawanych im pytań, zawiedli się jednak srodze, gdyż policja ma już w ręku wszystkie dowody ich zbrodni. —

Głośna była niedawno kradzież z włamaniem przy ul. Pańskiej 18 w firmie Schna-

pika, dokąd włamywacze dostali się w ten sposób, że

wieczór dali się zamknąć na noc w kamienicy a następnie weszli przez piwnicę i uczynili wyłom w najcieńszej części muru.

Przez wyłom dostali się do sklepu w miejscu między drzwiami a żaluzją, poczem drzwi otworzyli wtrychem. Łupem ich stała się bielizna w ogromnej ilości.

Niezwykle trudnego śledztwa podjął się I. komisariat, nie mając do dyspozycji

żadnych śladów,

prócz pozostawionych na miejscu czynu ekskrementów bandytów, dżuta, oraz wypalonych zapalek. Pierwsze jednak poszlaki odkryto po schwytaniu na placu Sońskich przez III. kom. znanego opryszka Maliny Jara, przy którym

znaleziono część bielizny

skradzionej w firmie Schnapika. Odstawiony do I. kom. Malina wyparł się winy, mówiąc, że kupił tę bieliznę na placu Sońskich. Odstawiono go do sądu przy ulicy Batorego.

W jakiś czas potem popełniona została znów kradzież z włamaniem przy ul. Kochanowskiego 16, u krawca Speckla i to

w zupełnie analogiczny sposób,

co dało I. komisariatowi dużo do myślenia. Włamywacze dali się znów zamknąć w kamienicy i również dostali się z piwnicy do sklepu w miejscu między żaluzją a drzwiami. — Skradli

wielką ilość sukna wartości kilkuset miliardów Mkp.

Ostateczne zainicjowało wyjaśnienie sprawy przy trzymaniu przez I. Komisariat

17-letniego pomocnika krawieckiego

ze sklepu Speckla, niejakiego Heckera — który przyznał się, że na kilka dni przed włamaniem

jałyś dwa niezrabi mężczyźni

zaczepili go na ul. Leona Sapiehy i w czasie rozmowy namówili go, aby podał im

dokładny plan sklepu

Speckla, za co obiecali dać mu 1000 zł. dokonanu czynu część łupu. Byli to Socha i Malina. Po nitce do kłębka idąc, policja przytymała Sochę i Poznańskiego w ul. Friedrich w gdzie przed. Kawański spotkał ich w chwili gdy nieśli wielki pakiet zawierający skradzione rzeczy. Po strzelaninie schwytali ich. Socha przyznał się do 3-ciej kradzieży (przy ul. Lindego), natomiast przeczył jakoby okradł Schnapika.

Rozwija jednak u tego wykryła niestwo bielizny, skradzionej w tej właśnie firmie, a przyćnięty tam do muru bandyta

przyznał się i do tej kradzieży,

przyczem zeznał, że dokonał jej wspólnie z Poznańskim i Maliną. Skradli kilkadziesiąt kosztowności wprost wartości. Aresztowano również błatników. Śledztwo prowadzi umiejętnie kom. Stojków w Eksp. śledczej

Co dzień niesie?

(—) Dalsze czyny włamywaczy lwowskich. Dalszym etapem pochodu zwycięskiego włamywaczy była wczoraj pralnia Dawida Gurewicza, z której skradli szereg przedmiotów, m. i. kostjumów, wart. ponad 600 milionów.

(—) Dziecko, które spadło z piętra onegdaj przy ul. Źródlanej 1, nazywa się Benio Rawer. Przyczyną pęknięcia balasek ganku, które polamały się, gdy dziecko oparło się o nie. Waląca się rudera jest własnością Izraela Nassa.

(—) Kradną w lokalu Banku Polskiego. — Kieszonkowcy ukradli wczoraj w lokalu Banku Polskiego kupcowi Samuelowi Soblowi z kieszeni 8 tysięcy złotych polskich.

(—) Uciekł ze szpitala wczoraj niebezpieczny bandyta Stefan Kowalik, skazany niedawno na 5 lat ciężk. więzienia. Symulował on chorobę, by dostać się do szpitala i stamtąd łatwiej uciec.

(—) Awantura przy ul. Piekarskiej na tle zazdrości. Na tle zazdrości o męża usiłowała dokonać krwawego samosądu na osobie pew-

nej służy wczoraj dozorczyńni domu przy ul. Piekarskiej 41. Namówiła różne sąsiadki i w ich towarzystwie napadła na ową służącą, i

obiła ją. Policja obroniła ofiarę od wściekłości bab, a pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy. Kilka bab aresztowano.

Trzej groźni bandyci w rękach policji.

Dragan, Mańkowski i Olejnik schwytani na placu Targów Wschodnich.

eleganckich strojach. — Złoto i biżuterja. — 8-strzałowy browning belgijski i... woreczek z szkiełkami do zegarków. — Rewizja u matki bandyty. — Do więzienia.

(—) Wczoraj wieczorem przeprowadził pierwszy komisariat policji lwowskiej obławę na placu Targów wschodnich, gdzie gromadzą się różne bardzo podejrzanе indywidua i mają tam nocami nawet swoje kryjówki. Prócz kilku aresztowanych indywiduów schwytano trzech bardzo niebezpiecznych opryszków: Mańkowskiego, dalej

znanego z afery kokainowej;

Michała Dragana i Józefa Olejnika. Wszyscy ci panowie chodzili dawniej po ulicach obdarci, w lachmanach, wczoraj zaś ubrani byli od stóp do głów

elegancko wedle najnowszej mody,

przyczem Olejnik miał złoty zegarek z złotym łańcuszkiem, białe spodnie z doskonałej materji, na rękach

KATASTROFA AEROPLANOWA.

Warszawa (AW). Wczoraj o godz. 15 na polu Mokotowskim za więzieniem karnym spadł aeroplan typu francuskiego. Pilot Zyg. Chorniak ciężko ranny zmarł w 15 minut po przewiezieniu go do szpitala ujazdowskiego. Aparat rozbity. Zmarły pilot przez cały czas wojny walczył jako pilot wojskowy na froncie. Był kawalerem „Krzyża walecznych”. — Liczył lat 27. —

SPRAWOZDANIE POSŁA POLSKIEGO PRZY RZĄDZIE RUMUŃSKIM.

Warszawa (telef.) (z). Poseł polski przy rządzie rumuńskim. Wielowiejski, wezwany został do Warszawy celem złożenia sprawozdania ze swej działalności i złożył to sprawozdanie wczoraj premierowi Grabskiemu.

KONFERENCJA MINISTRA OŚWIATY Z PREMIEREM GRABSKIM W SPRAWIE REFORMY SZKOLNICTWA NA KRESACH.

Warszawa (telef.) (z). Prez. Rady Ministrów odbył wczoraj konferencję z ministrem wyznań religijnych i oświaty w sprawie projektu rządowego reformy szkolnictwa na kresach. Projekt ten jest od dłuższego czasu przedmiotem ożywionych narad w rządzie.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 14. maja 1924.

Dolary amerykańskie 9,375.000, jedyński 9,375.000. Dolary kanadyjskie 8,750.000 jedyński i dwójki 8,700.000

pierścienie złote z drogimi kamieniami itd. Znaleziono przy nim prócz tego...

nabity 8 nabojami browning belgijski, oraz woreczek z szkiełkami do zegarków, pochodzenia prawdopodobnie

z włamania

do jekiegoś sklepu zegarmistrzowskiego. Opryszki byli ogromnie skonsternowani przy schwytaniu. Przy rewizji u matki Olejnika znaleziono całą

masę skradzionych ręczników.

Wszystkich trzech odstawiono do Eksp. śledczej, gdzie śledztwo spoczywa w rękach kom. Stojkowa.

POSEŁ TURECKI W POLSCE.

Warszawa (AW). Pierwszym posłem republiki tureckiej w Polsce ma być Ibrahim Kabinebej, należący do stronnictwa młodotureckiego, którego przywódcą jest Kemal-Pasza.

HUMOR.

Malarz: — To jest mój najlepszy obraz, jaki w ogóle namalowałem!

Krytyk: — Niech pan tylko nie traci odwagi, młody panie!

— Musisz się już obudzić, mężulku, najwzyszy czas, abyś wziął proszek nasenny.

— A teraz proszę mi dać swój zegarek. Zrobie tak, że zniknie i znów się pokaze.

— Zegarek mój zniknął już wczoraj w autobusie, panie magiku, niech go pan tylko z powrotem sprowadzi.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI

Środa o godz. 7. wiecz. „Mazepa”. (Jubileusz Żelazowskiego. Występ Jublata).

Czwartek o godz. 7:30 wiecz. „Dom otwarty”.

TEATR MAŁY

Środa o godz. 7. wiecz. „Beben”.

Czwartek o godz. 7:30 wiecz. „Myśl”.

TEATR NOWOŚCI

Środa o godz. 7. wiecz. „Zięć kawaler”.

Czwartek o godz. 7:30 wiecz. „Zięć kawaler”.

Teatr „BAGATELA”. Od soboty 3-go maja. Część I. „Rygorozum”, bluełka. Mr. Scott, figle murzyńskie. Cleo de Merode — Elywonne Robert, tańce Mundain. Część II. „Bywa i tak!” — farsa. Początek o godz. 8:30 wieczór.

Dzisiejszy numer obejmuje 16 stron druku.

KONCERT DOLNICKIEGO PIĄTEK 16. Maja 17631 TOW. MUZ.

Jubileusz Żelazowskiego. W uzupełnieniu wiadomości podanej przez nas o jubileuszu Żelazowskiego nadmienić jeszcze wypada, że złożenie życzeń Jubilatowi odbędzie się po pierwszym akcie. Dłuższe przerwy ponadto będą po 3 i 6 obrazie „Mazepy”. W akcie I-szym orkiestra operowa odegra polonez z opery Müllheimera pt: „Mazepa” który odtańczy nasz zespół pod kierunkiem baletmistrza St. Faliszewskiego. Na następne przedstawienia „Mazepy” kasy teatralne sprzedają bilety od dziś.

Przedstawienia w Teatrach Miejskich o godzinie 7:30 wieczorem. Począwszy od dnia 15-go b.m. przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się będą o godz. 7:30 wiecz.

„Beben”. Wobec niezwyklego powodzenia tej świetnej komedji Teatr Mały grać ją będzie jeszcze kilka razy. Dotychczasowe przedstawienia były doszczętnie wysprzedane. Sztuka i idzie po raz 25-ty w sobotę. Jest to najlepsza dla niej reklama.

Z powodu I. Narodowych Zawodów Strzeleckich we Lwowie, odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim w sobotę. — Dana będzie piękna opera Soltysa „Pan i Kochanku” z 20 proc. zniżką.

Posiedzenie Rady m. odbędzie się we czwartek 15. maja 1924 o godz. 6-tej wieczór, w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

Polskie Towar. Politechniczne. We środę dnia 14. maja br. o godz. 6:15 wiecz., odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. Dr. Stanisław Piłat, wygłosi odczyt pt.: „O państwowej fabryce olejów mineralnych w Drohobycz”.

(n) Na sali ścisk... w Kasynie Oficerskiem bo oto raz jeszcze idą „Łątki Lwowskie”, tj. we czwartek 15. maja i w piątek 16. maja o godz. 8. wiecz., wywołując salwy śmiechu! Ponieważ ciekawych zobaczyć to cuda mnóstwo, a są tacy, którzy po parę razy spieszą oglądać, roztropniej jest naprzód zaopatrzyć się w bilety — w składzie nut WP. Seyferta (ul. Akademicka). Program dzisiejszy obejmuje specjalną wstawkę sportową, z racji zwyczajstwa klubu „Czarnych” Ponoś weszło już w zwyczaj wśród znajomych we Lwowie, żegnać się słowami: „Dowidzenia dziś na „Łątkach!” (Fredry 7).

Z Fundacji Dra A. Lachowicza, nada Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie stypendja w wysokości conajmniej sześćdziesiąt złotych rocznie. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń tamże.

Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, otwiera 15-go maja br. sześciotygodniowy kurs modniarstwa. — Wpisy i bliższe informacje w kancelarji Oddziału techniczno-przemysłowego, ul. Boularda 5. od godz. 9—2.

Walny Zjazd delegatów T. N. S. W. Doroczny Zjazd delegatów Okręgu lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się w dnach 18 i 19 maja b. r. (niedziela i poniedziałek) w Luoku, na Wołyniu —

w gmachu gimnazjum państwowego. W sobotę wieczorem dnia 17. maja odbędzie się wspólne zebranie koleżeńskie. Zjazd rozpocznie się nabożeństwem o godz. 10. rano w Katedrze. Pożatek obrad w niedzielę o godz. 11 rano.

Komenda Miasta we Lwowie. Zawiadamia się P. T. Publiczność, iż w sezonie letnim Oddziały wojskowe tuż. Garnizonu odbywać będą nocne ćwiczenia połączone ze strzelaniem ślepymi nabożami. Osobnych zawiadomień o każdorazowym nocnym strzelaniu nie będzie.

(!!) **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie w wtorek, dnia 13. bm. pod przewodnictwem prezydenta m. Józefa Neumanna. Obecni byli na posiedzeniu wiceprezydenci miasta: prof. dr. Chlimatecz, Obirck i dr. Schleicher. Uchwalono przedstawić następujące wnioski Reprezentacji Miejskiej: 1) na przyłącze do Związku Gminy m. Lwowa 3 terenów za opłatą od 5 do 50 złotych polskich i 2) w przedmiocie obsady gr. kat. probostwa w Blotni i 3) w sprawie naprawy miejsc wygody w szkołach: Szaszkiewiczza i Czackiego i 4) co do naprawy dachu nad kawiarnią na Wysokim Zamku.

Udzielono konsensów budowlanych: a) na domek parterowy przy drodze Kulparkowskiej; b) na bydowę komina w fabryce „Pallis“ pod l. 38 przy ul. św. Marcina i c) na rozszerzenie budynku administracyjnego w Rzeźni Miejskiej.

W końcu ukarano 2 lekarzy grzywnami: 25 i 100 złotych polskich za niezłozzenie zakaźnych chorób dz. czynnych.

Ofiara wojny z bolszewikami. Zgłosił się dziś do naszej redakcji były ochotnik wojsk polskich, które wyruszyły bronić granic naszej Rzeczypospolitej przed bolszewikami w roku 1920. Ranny ciężko pod Zadwórzem, pozostawał na leczeniu w szpitalach przez lat kilka. Niedawno temu wyszedł ze szpitala, ocalony ze szponów śmierci ale inwalidą, na resztę życia, a liczy dopiero rok dwudziesty trzeci. Przygotowywał się przedtem, zanim do wojska wstąpił, na szofera. Jest inteligentny, umie bez błędów pisać po polski, po niemiecku i po rusku, błąga o jakąś posadę lub choćby chwilową pracę zarobkową, nie zbyt uciążliwą, nie wymagającą silnego wysiłku fizycznego, bo jest jeszcze osłabiony. Przedewszystkiem zaś należałoby go odkarmić i jako tako przyodzianić. W tym celu otwieramy składkę dla mieszczańskiego młodzieńca, polecając go jaknajgoręcej miłosierdziu ludzkiemu. Jako bezdomnego biedaka odesłano go na razie do przytułku Bielińskich. Tam więc będzie, też można skierować dary w odzieży do rąk Michała Daniliszyna. — Składki prosimy nadsyłać do Adm. „Wiek Nowego“ pod rubryką: „Dla młodego inwalidy“.

Sprostowanie. Odnośnie do sprawozdania sądowego pt.: „Groźna szajka złodziejska“ nadesłał nam adw. dr. Macieliński wyjaśnienie, z którego wynika, że dr. Rudolf Hübel wcale nie poczuwa się do winy i zeznał, że nie wiedział o tem, iż kupiony przez niego przedmiot jest skradziony. Odróżnić należy tu „szajkę złodziejską“ i oskarżonych o „współdziałanie“ — czyli o kupowanie wspomnianych futer.

(—) **Biła dragami.** Ten smutny los spotkał woźnicę Romana Wieczorkiewicza, którego Szymon Simik i Michał Tycholis na tle jakiejś wendetty bandyckiej, zamknęli do stajni i zbili dragami. Aresztowała ich policja.

(—) **Włamywacze grasują dalej.** Protokoły policyjne notują znów szereg ich czynów, popełnionych m. i. na szkodę Marii Kamińskiej — której skradł złoty pierścionek z brylantem — wart. 2 miliardów, dalej przy ul. Sobieskiego 39, gdzie skradli bieliznę, kilkudziesięciu milionów wart., wreszcie w sklepie „Mrówki“ przy ulcy Gródeckiej. Tam jednak przytrzymał złodzieja w osobie baby z Zimnej Wody Heleny Krentzer, w chwili, gdy zrabowała chustkę. Zamknęła ją.

STARUSZKA prawie 80 letnia, wdowa po przemysłowcu, chora na serce, znalazła się w skrajnej nędzy. Pozbawiona wszelkiej opieki, apeluje do serc współczujących z prośbą o wsparcie. Łaskawe datki „Dla staruszki 80 letniej“ przyjmuje Adm. „Wiek Nowego“.

9113

ZAPRASZAMY

niniejszym i interesowanych sprawą projektu monopolu spirytusowego, — którzy osobiście nie otrzymali zaproszenia —

NA ZEBRANIE

które odbędzie się we czwartek dnia 15 maja b. r. o godz. 5 popołudniu w sali Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie.

Mał p. Gremim Fabrykantów wódek i likierów we Lwowie
Herm. Teicher, sekret. Eug. Bojaraki, prezes

KRACH WE LWOWIE PRZY UL. HALICKIEJ L. 15, (podwórze), zawiadamia P. T. Czytelników że nadszedł transport **sandałów i obuwia letniego**, oraz **najmniejszych bucików luksusowych** i sprzedaje takowe po cenach konkurencyjnych — znany z taniości Magazyn obuwia **Kracha**, ulica Halicka 15, (podwórze). Uwaga na ceny wystawowe. 1612

Kupujcie tylko **Mokka**
RADOMSKĄ CYKORJĘ 53203

Militarno państwo mrówek.

Zbrojne mrowisko. — Kolumny bojowe. — Straż przednia. — Królowa. — Wojna z owadami i płazami. — Porywanie zdobyczy. — Bezgraniczne posłuszeństwo.

Kobierzec mchu, który pokrywa wilgotną ziemię dziewiczego lasu pokrywa całe państwo, państwo mrówek.

Dochodzi stamtąd szum miarowy i ostry.

A dokoła w panicznej ucieczce cisną się płazy i owady, pędzą, pelzają, skaczą, by tylko uciec i nie spotkać się ze strasznym wrogiem — kolumna mrówek wędrownych w marszu wojennym.

Mrówki te, mieszkańki angielskiej Guyany, nie pozostają nigdy długo na miejscu.

Jakis tajemniczy instynkt popycha je do poszukiwania coraz to nowych miejscowości. Zaledwie mrowisko zdola się jako tako zorganizować, a już rozpoczyna się ferment.

A po chwili już wyrusza z mrowiska kolumna długa na 50 do 60 metrów szeroka na pół metra, zaopatrzona w broń i bagaż.

Bagaż reprezentują jajeczka larwy i młode owady, niesione przez młode robotnice, które wraz z królową znajdują się w centrum kolumny, otoczone boczna, przednią i tylną strażą.

Żołnierze zaopatrzeni są w broń-nożyce, któremi tną wszystko, co napotka po drodze.

Zadna przeszkoda nie może zatrzymać po chodu takiej kolumny. Nawet człowiek ucieka, obawiając się ukąszenia tych strasznych owadów.

Podczas chwilowego postoju pracownice składają swój ciężar na mchu i oplatają go swymi ciałami.

Żołnierze zaś podzieleni na oddziały, udają się na poszukiwanie pożywienia.

Każdy oddział operuje na wyznaczonym terenie.

I biada stworzoniu, płazowi czy owadowi, który znajdzie się na terenie takiego oddziału. Zaatakowany przez mrówki wróg po krótkim już czasie niezdolny jest do walki. Nadaremnie miota się i broni, setki bojowników uzbrojonych w ostre nożyce tną i szarpie jego ciało.

Gdy zdobycz jest już martwa, mrówki dzielą ją na drobne cząstki przenoszą do obozu. Jakkolwiek mrówki te są niebezpiecznym wrogiem, wyświadczają jednocześnie pewne usługi. Tam gdzie przechodzi oddział mrówek, wszelkie szkodliwe płazy i owady zostają wyniszczone.

Indianie używają mrówek tych jako lekarstwa i lepatunku na rany. Mrówka taka gdy wgrzyzie się swymi nożycami w ciało trudno ją oderwać. Ranny Indianin przykładą do rany mrówkę. Mrówka ukąszeniem swych nożyc łączy brzegi rany. Potem ucina jej się łebek, a nożyce pozostają i zastępują szwy tak długo, póki rana się nie zagoi.

Najliczniejsze mrowiska posiadają tylko jedną królową, która składa jajka i panuje tak długo, póki może podolać tej misji.

Posłuszeństwo mrówek okazywane tej matce rodu jest wprost bezgraniczne.

Narodowe zawody strzeleckie we Lwowie.

Przygotowania do zawodów są w pełnym toku, z wielką energią pracują zwłaszcza sekcje wojskowe. W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd reprezentanta rządu, szczegóły przyjęcia ogłoszone będą później. Dotychczas ustalono następujący

PROGRAM ZAWODÓW.

Dnia 16. maja: Przyjazd członków komitetu warszawskiego.

Próbne strzelanie od godz. 8 rano na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej.

Godz. 17 zawody piłki nożnej 19 pp. i 5 pap. na boisku sportowym 19 pp. na Cytadeli.

Godz. 20 zebranie towarzyskie w sali Tow. strzeleckiego przy ul. Kurkowej celem wzajemnego poznania się zawodników i gości oraz porozumienia z sekcją rozrywkową w sprawie zwiedzenia osoblivosti Lwowa.

Dnia 17. maja: Godz. 8.30 rano msza polowa na strzelnicy garnizonowej odprawiona przez ks. dziekana gen. Boguckiego z kazaniem proboszcza garnizonu ks. majora Truszkowskiego, poczem przywitanie gości i zawodników przez prezesa p. Bielskiego.

Godz. 9.30 rozpoczęcie zawodów oznajmiony wystrzał z moździerza. Strzelanie o mistrzostwo Lwowa.

Godz. 19 uroczyste przedstawienie w teatrze wielkim („Panie Kochanku“) — Solitysa. Ogólna zniżka 20 proc.

Dnia 18. maja: Drugi dzień zawodów. Od godziny 8 do 14 dalszy ciąg strzelania.

Godz. 16 koncerty muzyki wojskowych na pl. Targów Wschodnich i produkcje chóru „Echa“. Wstęp bezpłatny. Dobrowolne datki na TSL.

Godz. 20 zebranie towarzyskie w kasynie officerskim przy ul. Fredry 1.

Dnia 19. maja: Trzeci dzień zawodów. Od godz. 8 do 14 dalszy ciąg strzelania i zakończenie tegoż.

SPRAWY GOSPODARCZE

Izba Skarbowa przypomina, że termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1924 upływa dla osób fizycznych i prawnych oraz spadków wakujących z dniem 24 maja 1924.

Do składania zeznań nie są obowiązane osoby, których główny dochód płynie:

1) z nieruchomości gruntowej nie przekraczającej 30 ha;

2) z przedsiębiorstwa handlowego opłacającego świadectwo przemysłowe według IV. i V. kategorii wszędzie i według III. kategorii w miejscowościach III. i IV. klasy;

3) z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, opłacającego świadectwo przemysłowe wedle VIII. kategorii przedsiębiorstw przemysłowych;

4) z domów mieszkalnych składających się powyżej z czterech izb.

Wyżej wymienione osoby obowiązane będą do składania zeznań tylko na wezwanie władzy podatkowej w terminie dni 30-tu, licząc od dnia następnego po doręczeniu wezwania do złożenia zeznania.

Wszystkie inne osoby, obowiązane do składania zeznań, mają w nich wymienić wszystkie dochody z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Formularze zeznań o dochodzie wraz z skalą podatkową obowiązującą na rok 1924 wydają bezpłatnie Inspektoraty skarbowe.

Wypełnione formularze należy składać we

właściwym Inspektoracie skarbowym, w którego okręgu osoby, podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15. grudnia 1923. Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniiony na podstawie materiałów, jakimi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisany terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 11 fr. zł.

Zarazem przypomina się, że w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 11. kwietnia 1924 upływa w dniu 24. maja 1924 termin do uiszczenia drugiej raty podatku dochodowego, a w szczególności winna być zapłaconą różnica pomiędzy połową podatku, przypadającego od dochodu zeznanego na rok 1924, a należnością podatku dochodowego uiszczoną w pierwszej racie, zapadłej dnia 23. kwietnia 1924, o ile chodzi o osoby fizyczne i spadki wakujące, zaś dnia 1-go maja 1924, o ile chodzi o osoby prawne.

Dowody uskutecznienia zapłaty pierwszych dwóch rat tj. połowy należnego podatku od zeznanego dochodu należy w oryginale lub w odpisie dołączyć do zeznania.

Podatnicy, którzy nie uiszczą w terminach przepisanych należnych dwóch rat, narażą się na podwyższenie podatku o pół procentu za każdy dzień zwłoki a nadto na kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

Godz. 18 uroczyste wręczenie nagród i dyplomów na boisku sportowym 19 pp. (Cytadela) Godz. 21 raut w ratuszu. Wstęp za zaproszeniami, względnie za okazaniem legitymacji dla zawodników (kolor różowy).

Od dnia 15. bm. (godz. 14) funkcjonować będzie na Dworcu Głównym biuro informacyjne dla przyjeżdżających zawodników i gości. Każdy przybywający obowiązany jest zgłosić się w tem biurze, gdzie otrzyma legitymację, instrukcję, program i w razie potrzeby kwatery. Również nabyć może plan m. Lwowa. W dniach 17, 18. i 19. maja rano i popołudniu urzędować będzie w Ognisku oficerskim przy ul. Fredry, tudzież w lokalu Tow. strzeleckiego przy ul. Kurkowej pogotowie sekcji rozrywek. Bilety na zawody są do nabycia w sklepie firmy Łopuszański i Sauczey, przy ul. Hetmańskiej po cenie 2 zł. na jeden dzień, a 5 zł. na trzy dni zawodów.

KRONIKA SPORTOWA.

Lwowski oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego urządza w niedzielę 18. bm. wybieżkę w Bieszczady na Zełemin (1177 m.) i Kodrawiec (1244 m.) obok Skolego. Wyjazd ze Lwowa w sobotę 17. bm. o godz. 16'55 powrót 18. bm. o godz. 22'05. Zgłoszenia przyjmuje się w sklepie W. P. Krawiańskiego i Czolowskiego, Lwów, pl. Marjacki 8.

Ze sceny.

Przypadkowo, przypuszczam, dostała się na scenę Nowości trzyaktowa operetka pt.: „Zięć kawaler“ z muzyką Edmunda Eyslera. Zapewne przed przygotowaniem jakiejś poważniejszej nowości z tej dziedziny sztuki chciano

wypełnić lukę i dlatego wprowadzono wymienioną operetkę (?), której dobrzeby było na scenie ogródkowej, lub też w jakimś małym amatorskim teatryku (w operetce niema nawet chórów, zatem jekież to ułatwienie!), ale która stanowczo czuje się nieswojo na scenie Teatru, przez którego deski przesunął się szereg naprawdę pięknych operetek, chociażby ostatnia z nich żywa, pełna treści, piękna muzycznie: „Dziewczynka“. O librecie trudno mówić, tem więcej, że nawet nie znamy jego autora. Sklecone z szeregu sytuacji mało komicznych, na naszej scenie w dodatku zaktualizowane (wolałbym nawet gdyby tego nie zrobiono, bo sytuacji to nie ratuje, a raczej ją, o ile o nas chodzi, pogarsza) treściowo nie przedstawia wartości. Okazuje się żeń tylko, że drzwi na scenie i to nie jedne (im więcej — tem lepiej) są konieczne potrzebne, gdyż tem łatwiej odbywa się wprowadzanie i wyprowadzanie osób biorących w spotkaniu udział: wchodzących i wychodzących, migających, jak w kalejdoskopie. Muzyka nie przedstawia też większej wartości, brak jej nawet tego jednego choćby numeru, który bywa gwoździem operetki. Jest jej zresztą tak bardzo mało, że tem trudniej o niej pisać. Nie dziwię się zatem że i artyści nasi grali — bez przekonania i było mi ich naprawdę żal, że grać musieli, wszystkich, bez wyjątku, więc i tej znakomitej zawsze p. Kasprowiczowej, i p. Haliny Rappackiej, której rola dawała za mało, by mogła z niej wykrzesać taką kreację, jakie zawsze daje. Żal mi było i wszystkich innych, mimo iż czynili, co mogli, by choć jakoś wyglądała, ratując jej absolutne niedomogi. W przedstawieniu brali udział pp. Brzeska, Poleska, Tatrzański (doskonały w typie, ale — bez humo-

ru, skąd go jednak w takiej operetce wziąć?), Sowiński, Świeży, doskonały w charakterystyce i dykcji Koczynski i inni, którym przypadły maleńkie role w udziale. Jedyne interesującą była wkładka baletowa: „Żywe posągi“, wykonana pięknie i pomysłowo przez p. Biczównę i p. Faliszewskiego. Wystawiono operetkę (może farsę?) starannie, orkiestra pod batutą p. Sereżyńskiego, wywiązała się z swej maleńkiej zresztą roli dobrze.

Prof. Lesław Jaworski.

Skazanie koniekradów.

(kr) Trybunał orzekający sądu karnego przy ul. Batorego rozpatrywał wczoraj sprawę śmiałej kradzieży konia z uprzężą i sanek popełnioną w styczniu zeszłego roku na szkole Marcina Korczyńskiego. Woznica Korczyńskiego Huk pozostawił na chwilę konie bez dozoru przed szynkiem Czotkowera w Ryнку. Gdy po pewnym czasie wyjechał na ulicę, miejsce, gdzie zostawił zaprzęg — było puste. —

Dopiero w rok po kradzieży, bo dnia 22 lutego br. rozpoznano skradzionego konia na targowicy końskiej we Lwowie, gdzie paser usiłował go sprzedać. —

Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że winowajcami są: 22-letni Zygm. Królik, 49-letni Jan Galas i 37-letni Jan Domański.

W międzyczasie Królik i Galas starali się skłonić Domańskiego do wzięcia całej winy na siebie, za czem przemawia treść znakującego się w aktach listu, pisanego przez nich do Domańskiego. —

Domański — zapewne poczuwając się do winy zbiegł i do dziś dnia miejsca jego pobytu nie wysledzono. —

Po przeprowadzeniu rozprawy przeciw dwóm pozostałym sprawcom, zapadł wyrok skazujący ich za zbrodnię uczestnictwa w kradzieży, a to: Królik na 6, zaś Galasa na 10 mies. więzienia, z oddaniem tegoż ostatniego pod dozór policyjny.

Przewodniczył sso. Malinowski, wotowali rr. Lukianowicz i Chłamtacz. —

Ze statystyki Lwowa.

(rs) Z wydawanego we Lwowie miesięcznika statystycznego „Lwów w cyfrach“ wyjmujemy poniżej szereg ciekawych dat odnoszących się do życia naszego miasta.

W grudniu urodziło się we Lwowie dzieci rzymsko-kat.: chłopców 77, dziewcząt 68, gr. kat. chłopców 19, dziewcząt 14, ewang. chl. 1, dziewcz. 1, mojżeszowej religii chl. 32, dziewcz. 30. Ogółem (łącznie z dziećmi, które narodziły się nieżywe) było urodzin 318.

Śmiertelność była znaczna, bo zmarło w tym miesiącu ogółem 321 osób, czyli liczba skonań większa, niż liczba narodzin. Na dur brzuszny zmarła 1 kobieta, płonice 3 mężczyzn i 3 kobiety, dławiec i błonice 2 mężcz. i 2 kob., influenzy 1 kobieta, czerwonkę 1 kob., inne chor. epid. 1 mężczyzna, na gruźlicę płuc 32 mężcz. i 25 kobiet (!), gruźlicę mózgu i opon mózgowych 6 mężczyzn i 1 kob., gruźlicę innych organów 2 mężczyzn i 1 kob., nowotwory 11 mężcz. i 10 kobiet, zapalenie opon mózgu 4 mężcz. i 2 kob., udar i rozmiękczenie mózgu 4 mężcz. i 4 kob., choroby serca 35 mężczyzn i 27 kobiet (!), zapalenie płuc 20 mężcz. i

15 kob., inne chor. dróg oddech. 1 mężczyz., chor. żołądka 1 kob., niezbyt kiszek i żołądka 4 mężczyz. i 3 kob., przepuklinę i wgłęb jelit 3 mężczyz. i 2 kob., zapalenie nerek 4 mężczyz. i 3 kob., rozwój niedostateczny 4 mężczyz. i 4 kob., uwiad starczy 5 mężczyz. i 92 kobiet, śmierć gwałt. 1 mężczyz. i 4 kob., samobójstwo 3 mężczyz. i 5 kob., inne choroby 19 mężczyz. i 20 kob.

Śmiertelność w wieku od 0—1 roku streszczała się w liczbie zgonów 42, od 1—5 lat 19, 5—10 lat 3, 10—15 lat 3, 15—20 lat 14, 20—30 lat 28, 30—40 lat 32, 40—50 lat 32, 50—60 lat 41, 60—70 lat 55, ponad 70 lat 52. Najwięcej ludzi zmarło w szpitalach (124). Największa śmiertelność wykazała dzielnica 2-ga (67), dalej idąc: dzieln. I. (50). IV. (37), III. (23 I), V. (5). W przytuliskach zmarło 15 osób. Osób wolnych zmarło 112, stanu małż. 124, stanu wdowiego 82, rozwiedz. 1, niewiad. 2. Rz. katolików zmarło 188, gr kat. 51, prot. 1, żydów 80, innych 1. Razem mężczyz. więcej niż kobiet (164 i 157).

Z chorób zakaźnych najbardziej szerzyła się płonica. Ogółem było tej epidemii wypadków 141. Dalej było 6 wypadków ospicy, 10 ostry, 1 duru osutk., 5 duru brzuszego, 11 błonicy, 1 krztusca, 1 czerwonki, 4 zapalenia opon mózgu. Razem 180.

Pogot. rat. interwenjowało 615 razy, w tem w 3 wypadkach omdlenia, 3 epilepsji, 2 zatrucia pokarmami, 2 zatrucia alkoholem, 2 zaczadzenia, 185 obrażeń cielesnych (!), 11 ran z ukąszenia, 6 ran postrzałowych, 30 złamania kości, 19 zwichnięcia, 8 wypadkach otrucia, 1 postrzału, 2 rzuconia się z wysokości, 2 porodów i poronień i t. d.

Wody poprowadzono ogółem wodociągiem miejskim z Woli Dobrostańskiej 5,715.254 hektolitrów. Tramwaj przyniósł dochodu 106,084,390.030 Mkp. Przewiozł osób 2,048,739 (frekwencja w porównaniu z grudniem 1922 niższa, wówczas bowiem przewieziono razem 3,272,072 osób). Razem wybuchło pożarów 38.

Przybyło do Lwowa z Polski 48.977 osób, z Austrii 281, Węgier 16, Czechosłow. 41, Belgii 1, Bułg. 12, Niemiec 37, Anglii 15, Francji 20, Włoch 12, Litwy 1, Rumunii 44, Rosji 1, Jugosł. 19, Ameryki 15, innych 13. — Ogółem przybyło 48.609 osób.

Udzielono 5 konsensów na budowę nowych domów, a 7 na adaptacje.

cenny materiał, podany w trzecim zeszyt „Przeglądu“, który przez swoje obiektywne i poważne informacje zasługuje na jaknajszersze poparcie ze strony społeczeństwa.

Humor zagraniczny.



Polityka francusko-angielska, albo Poincaré, ulubione dziecię Macdonalda. („Notenkraker“, Amst. rdam.)

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

ZAPISKI.

Trzeci zeszyt „Przeglądu Politycznego“. Wychodzący w Warszawie „Przegląd Polityczny“, który postawił sobie za cel wszechstronne i poważne informowanie społeczeństwa o żywojących zagażnieniach politycznych i ekonomicznych, wypełnia to zadanie całkowicie, dając kolejno szereg cennych i prawdziwych źródłowych informacji z zakresu dziedziny.

Ostatni zeszyt „Przeglądu“ w dziale politycznym analizuje podstawy polityki czechosłowackiej w wyczerpującym artykule Juliusza Łukasiewicza pt. „Stosunek do Czechosłowacji w polskiej polityce zagranicznej“, podaje ciekawe oświetlenie ruchów narodowościowych w Rosji przez doskonałego znawcę tych stosunków Leona Wasilewskiego w artykule pt. „Skasowanie Rosji“, oraz charakteryzuje formalną stronę ustawodawstwa śląskiego w artykule wybitnego prawnika i historyka, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisława Kutrzeby pt. „Ustawy śląskie a Konstytucja z 17. marca 1921“.

Dział ekonomiczny wypełnia bogaty artykuł Wacława Fabierkiewicza o aktualnych zagażnieniach walutowych w Polsce, Niemczech i Rosji sowieckiej, oraz artykuł Zenona Piętkiewicza o znaczeniu lotnictwa w życiu ekonomicznym Polski.

Wiadomości kronikarskie oraz bibliografia i chronologiczne zestawienie wydarzeń uzupełniają

OGŁOSZENIA

WÓZKI, KOBYSKI I ŁÓŻECZKA DLA DZIECI

meble salonowe, werandowe i ogródowe, Kosze i walizki podróżne, pa'entowe, stojaki różne na kwiaty, Kasetki na roboty, cukry itp., leżaki i hamaki — w olrymim wyborze, hurtownie i drobiazgowo, bajecznie tanio poleca **FABRYKA**

A. KONIEWICZA
Lwów, ulica Batorskiego 14.
Rok założenia 1884. 17949

ZDOLNEGO POMOCNIKA
z działu korzenno-bufe owego — poszukuje Andrzej Zóciński, ul. Batorskiego 32. 17595

Do zarządu kuchni w dużym pensjonacie potrzebna od 1. czerwca do 15. września

GOSPODYNI RUTYNOWANA

na dobrych warunkach. — Oferty z odpisami świadectw do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2, pod „LETNISKO“. 17113

PIOTR MIKOŁASCH

WYTWÓRNIA FARB, LAKIERÓW i KITU.
SKŁAD POKOSTU, ART. TECHN. i GOSP.

POLECA 1639

PASY SKÓRZANE WIELBŁĄDZIE KUNZA I BALATO.

PANIE STRZEŻCIE SIĘ KALECTWA 550

SPECJALNE PASY na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, po porodzie i po operacjach. Bandaże na zastarzałe i ciężkie przepukliny pępka, brzucha, pachwin, na obniżenie żołądka, oberwanie się wypadanie macicy oraz na żyłaki. **Prostątrzymacze** przeciw pochylej postawie i tworzenia się skutkiem tego garbów. Saba Rapaport, Lwów, Krasickich 8.

Panowie Sportowcy!

Polecam najtaniej wszelkie artykuły sportowe, jak piły nożne, dętki, dresy, sztuce, buty etc. etc. Rakiety, piłki i meszty tenisowe, meszty gimn. do biegu, piły do boksu, rękawice, etc. etc.

MALWINA IMMERGLÜCK
Lwów, Jagiellońska 17. 17724 Telef. Nr. 1725.

PIĘTYSIĄC DOLARÓW
ewentualnie więcej poszukuję jako pewną lokatę na dobry procent miesięczny, za pierwszorzędnym wekslem i listem gwarancyjnym bankowym. Zgłoszenia tylko od samych właścicieli sum, z wyłączeniem pośredników, pod „Bezwzględna pewność“ do Generalnej Ekspedycji Ołoszeń M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sołoka 4. 1653

FARBY, LAKIERY i POKOSTY
ORAZ WSZELKIE PRZY-
: BORY MALARSKIE :
POLECA NAJTANIEJ
Ludwik HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.
TELEFON 669. 1120

Maka Rumuńska

luksusowa pszenna znanej pierwszorzędnej jakości z młyn —

Bezdność na firmę Bezdność na firmę

Violettes & Co Braila
Generalny : Adolf Gleichan Czemnowo

Wyłączna sprzedaż na Polskę
M. Weintraub Lwów 17604
Zygmuntowska 41
sprzedaje po cenach konkurencyjnych i dogodnych warunkach.

PLASZCZE GABARDYNOWE

zagraniczne, najmodniejsze fasony, po cenach przystępnych poleca
„THE GENTLEMAN” pl. Hallicki 12 (róg Batorego).

PREZ z RATAMI i SZALONYM WYZYSKIEM!

Sprzedajemy za gotówkę:

Plaszcze damskie angielskie	65	miljonów	Szlafreki fulardynowe	38	miljonów
„ bostonowe	80	„	Bluzki jedwabne wiedeń.	39	„
„ gabardynowe	115	„	„ markizetowe	19.5	„
Kostjamy angielskie	89	„	„ opalowe	18.5	„
Suknie wełn. gabardynowe	85	„	Pończochy gazowe	4.9	„
„ fularowe jedwabne	75	„	„ „ franc.	5.5	„
„ crepdachynowe	98	„	Kamizelki jedwabne wiedz.	55	„
Żakiety włóczkowe krótkie	28	„	„ wełniane	37	„
„ „ długie	33	„	Plędy włóczkowe	15	„

MAGAZYN MANNERA Lwów Sykstuska 2. 17715

NOWO POWSTAŁY — MAGAZYN BIELIZNY I KONFEKCJI DZIECIENNEJ dla dzieci od 11-15 lat

L. RECHTMAN

Lwów, Łyczakowska 12, jest najtańszem źródłem zakupu.

Kto raz kupi — przekona się o tem!
 Prosimy o liczne odwiedziny bez przymusu kupna.

17714

Serki olomunieckie (kwargle)

Bryndzę węgierską, Ementaler, Roquefort franc., Sardynki, Sardelki, Salami węgierskie, Konserwy rybne i mięsne, kawior astrachański — poleca

H. SOBEL handel delikatesów
 Lwów, Legionów 41.

Uwaga: Rozwoziciele miejscowych nie wysyłam.
 Zakupy tylko wprost z dostawą do domu.
 Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą.

17397

Po bardzo umiarkowanych cenach
Otomany Gobelinowe **Otomany**
 pluszowe
 i płócienne

KANAPKI do składania, MATERACE włosienne i sprężynowe, MATERJE MEBLOWE, FIRANKI i KAFY tiulowe, DYWANY, CHODNIKI, NARZUTY na Otomany, STORY do okien itp. poleca **E. HAGLER** 21 Sobieskiego 21. 1579 Uwaga na Nr. domu 21.

Z powodu zmiany artykułu sprzedajemy po cenach znacznie niższych:

Sypialnie, Jadalnie, Urządzenia biurowe i kuchenne, Łóżka żelazne i dziecinne, Materace włosienne i sprężynowe, Otomany, Kanapki do rozkładania, Garnitury klubowe, Karnisze mosiężne, Meble gięte, Plusze, Drelichy i materje meblowe — w wielkim wyborze

MAGAZYN MEBLI STEIL i Ska
 Lwów, Kazimierzowska 28. 1578

KONKURS.

Fosada sekretarza gminnego w Zniesieniu z uposażeniem X. grupy urzędników państwowych, do objęcia od 1. czerwca 1924.

Podania ukwalifikowanych kandydatów przyjmuje się do 31. maja b. r.

URZĄD GMINNY ZNIESIENIE.

17698 **Kasper Patrykiewicz** komisarz rządowy.

MASŁO DESEROWE — SERY SZLACHTNE — MLEKO — TWARÓG — dostarcza

hurtownie i detalicznie **Malopolski Związek Mleczarski** Mickiewicza Nr. 26. — Telefon Nr. 19-51. 17578

Rozpisanie oferty.

Dla budowy wodociągu w Szkle zostaną oddane do wykonania następujące roboty:

1) Wydobycie żwiru na gruncie miejskim w Szkle dla żwirowania drogi dojazdowej w ilości 1800 m³.

2) Rozwiezienie 1800 m³ żwiru wzdłuż drogi dojazdowej w Szkle. Termin wykonania tych robót w 2 miesiące od zatwierdzenia oferty.

Bliższych informacji zasięgnąć można w miejskim zakładzie wodociągowym we Lwowie.

Oferty należy składać w m. zakładzie wodociągowym do godz. 12-tej dnia 24. maja 1924.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) Wadium w wysokości 150 zł., złożone w kasie m. zakładu wodociągowego,
- 2) Deklarację, że oferent zna warunki ogólne i szczegółowe.

Z miejskiego Zakładu wodociągowego we Lwowie. 17612

Najtańsza Biblioteka

Biblioteka powieści „Wieku Nowego”.

W Admin. „WIEKU NOWEGO” (Lwów, ul. Sokoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

- Maurycy Leblanc: „Troje oczu”
- James Hay: „Dom bez światła”
- Maurycy Renard: „Ręce Orłaca”
- Sven Eivestad: „Ten czwarty”
- „ Czarna Gwiazda”
- Harald Johnsson: „Tajemnica Harry Millera”

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

1 złp. (1,800.000 Mp.)

Porto poleczone pojedynczego egzemplarza kosztuje 35 groszy za kilka, lub wszystkie razem 60 groszy.

Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

Z powodu wyjazdu zagranicę

SPRZEDAM WILLE W POZNANIU.

Warunki zapłaty najdogodniejsze.

Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić: **Grabieński, Poznań, Kolejowa 19.** 1651

Panowie dbający o swe zdrowie, kupują najlepsze artykuły gumowe tuzin 2 zł. tylko u **S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7.** 17456

Tokarnie, Heblarki, Szance, Wiertarki, Młoty sprężynowe, Pily taśmowe, Gryzarki, Gatry, Transmisje, Pasy, Praszy do dachówek, Beczki, Pompy poleca: **„PILOT” Lwów, ul. Batorego 4.** 883

PRECZ Z BLAGA!

NIE IDZCIE NA LEP SZUMNIE REKLAMOWANYCH „WYSPRZEDAŻY“. — KUPUJCIE TYLKO U SOLIDNYCH FIRM KUPIECKICH!

PRECZ Z BLAGA!**MAGAZYN SIM. MAJWALDA DAWNIEJ SEDLAK LWÓW, SOBIESKIEGO 9**1607
POLECA PO CENACH ZNIŻONYCH
W WIELKIM WYBORZE: —
TOWAR SOLIDNY! — TOWAR PIERWSZORZĘDNY! USŁUGA SKRZĘTNA I RZETELNA!

POŹYCZOSZY DAMSKIE i DZIECINNE od złp. 0.75 do złp. 5.—. SKARPEŁKI MĘSKIE i DZIECINNE od złp. 0.50 do złp. 3.— DODATKI DO SZYCIA i HAFTU i MODNIARSTWA. — WSTAŻKI i KWIATY DO KAPELUSZY DAMSKICH. — REKAWI-CZKI NICIANE DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECINNE. KORONKI, HAFTY, REFORMY.

„Tajemnica Harry Millera“

powieść HARALDA JOHNSONA

w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI
„WIEKU NOWEGO“do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokola i. 4 9091
po cenie 1złp. (1,800.000 Mp.)**TANIO i DOBRZE
PRZERABIA i POKRYWA****KOBRY — MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
KORALNICKA 6. 16861****WOLNE POSADY.**

WERKMISTRZ obeznany z maszynami do obróbki metali i drzewa z praktyką zagraniczną — zostanie natychmiast przyjęty; Fabryka sikawek i narzędzi rolniczych HY-DROPOL Sp. akc. Lwów, ul: Lwowskich Dzieci 56; 17514

ZAKŁAD fryzjerski Hermana Klejmana w Przemyslanach poszukuje pomocnika z całym utrzymaniem i wynagrodzeniem; 17686;

SŁUŻĄCA umiejąca dobrze gotować tylko z dobrymi świątecznymi zaraz poszukiwana; Brajerowska 4. I. p: 17685

KANCELARJA adwokacka ulica Kraszewskiego 21, poszukuje mundanek, chrześcijanki, piszącej biegle na maszynie — obznajonej z manipulacją biurową; 1650

DOBRA fryzjerka lub fryzjer damski, umiejący mankur i robotę perukarską, zostanie przyjęty pod dobrymi warunkami; Plac Trybunałski I, mezanin; 17695

UCZNIĄ i czeladnika młodszego przyjmie Ślusarnia Sykstuska 60; 17728;

SŁUSARNIA Sykstuska 10 przyjmie zaraz kilku uczni; 17824

LEPSZĄ INTELIGENTNIEJSZĄ SŁUŻĄCĄ, DOBRZE POLECONĄ, UMIEJĄCĄ GOTOWAĆ — POSZUKUJE NA DOBRZYCH WARUNKACH OD 15 LUB 1 CZERWCA: — SADOWNICKA 74; WILLA; 17492

POMOCNIK fryzjerski poszukiwany; Oczerek, Sapiehy 9. 17524

POSZUKUJE zdolnych panienek; pracownia sukien damskich ulica św. Józefa 4; 17523;

UZDOLNIONE panny do zakletoń, płaszczów poszukuje pod dobrą zapłatą salon krawiecki Flick, Błacharska 20. 17539

CZELADNIK szewski na szyte roboty na stałe zostanie przyjęty; Janowska 4; Seidel; 17536

EMERYT znajdzie biurowe zajęcie; Zgłoszenia w Administracji pod PEDANT; 17538

PRZYJMIĘ dobrego czeladnika szewskiego; Sobieskiego 30 Dwornicki; 17541

SŁUŻĄCA do wszystkiego; Dorzamez, Mikołaja 15, I p. 17548

KUCHARKA potrzebna; Pańska 6 Cukiernia; 17555

POSZUKUJE kszularki i rondowaczki; Pralnia Turpeńska pasaż M. Kolascha; 17570

POSZUKUJE maszynistki do szycia wierzchów na obawie; Jaroszczyk, Błonna 1 28; 17586;

Pokojowa młoda, zwinna tylko dobrze polecona, poszukiwana. — Zgłoszenia w godzinach 9 — 11 i 2 — 4 ul. Batorego I. 38, schody frontowe, II. p. na lewo. 9094

POSZUKUJE samodzielnego czeladnika do wyrobu wag; — Pracownia ślusarska Grodecka 9; 17501

PANIENKI z ukończoną 7 kl. wydziałową, przyjmie szkoła pielęgniarzek (Klinika dziecięca, ulica Głowińskiego 5) od 10 do 1 pp. i od 4 do 6 pp. na roczny kurs bezpłatnie wraz z internatem; Po skończeniu zapewnione korzystne posady. — 17479

MODNIARKE samodzielną poszukuje magazyn mód „THE ROSE“ Koperska 7; 17447

SALON Mód „Romana“ Mochanckiego 10, poszukuje panny uzdolnionej w modnarstwie; 17253

KILKU starszych emerytowanych wyższych urzędników — znajduje łatwy uboczny zarobek prowizyjny; Zgłoszenia KARBO, Koperska 19, między 4.ta a 6.ta; 17063

POSZUKUJE zdolnych podróżujących po prowincji do dodatkowych rentownych zleceń; Wiadomość „Reklama Prasowa, Chorażczyzna 7 pod PODRÓŻUJĄCY. 17617

POSZUKUJE zdolną szwaczkę; Siałowna Janowska 102; 17621

SŁUŻĄCEMU dochodzącemu kawalerowi, bardzo dobrze poleconemu, służbistemu, dam prócz pensji nocleg; Adres podać do Wieku pod „Stała posada“; 17737;

RUJNOWANEGO korespondenta polsko-niemieckiego — ze znajomością języka francuskiego, poszukujemy; Osobiste zgłoszenia u kierownika działu prasowego Tarłów Wschodnich, Jagiellońska 1; od 9-tej do 2-tej; 1652;

BRACIA STAUBER, PLAC MARJACKI — POSZUKUJE ZDOLNEJ SPRZEDAWCZYNI; 17683

POSZUKUJE magazyniera władającego językiem niemieckim w słowie i piśmie; tylko z kaucją kilkuset dolarów Lwów, Staszka 5; 1654;

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmie natychmiast; Zgłoszenia między 2—3 popoł: Sobieskiego 39; I. p: Arnold; 1658

POSZUKUJE się intel: samotnego dzworec do pól i lasu; rozumującego się także na gospodarstwie; Zgłoszenia z notami skromnych warunków pod ROLA do Adm: Wieku Nowego; 17721

BUCHALTERA zdolnego poszukuje „Farmacja“ — ulica Pekarska 1 A; 17693

FABRYKA korków, Koperska 19, poszukuje chłopca do posług we wieku 14—15 lat z lepszym rodzajem; Zgłoszenia z ojcem lub matką, między 5—7 popoł: 17687

POSZUKUJE dochodzącej do dwójga osób za utrzymaniem i dobrą zapłatą; Zgłoszenia: Bartosza Głowackiego 1. 24. dozorca wskazać; 17639

UCZNIWA dochodząca na cały dzień za dobrem wynagrodzeniem poszukuje oraz dziewczynkę do nauki szycia; Kleparowska 17 A. II. p: 17640;

POSZUKUJE panienek do haćzkowania; dziewcząt podręcznych; KALOS, Koperska 12. 17542;

POSZUKUJE się gospodyni na wieś do dwóch osób; — Wiadomość między 10—11 przedpołudniem — Luf — Kacik 20; 17668

PANNĘ do gości dochodzącą — poszukuje zaraz Mieczarnia, Błacharska 12; 17812;

ZDOLNĄ pannę do pracowni i dziewczynkę do nauki; — przyjmie zaraz; Pańska 27, I. piętro, drzwi lewe; 17809

SŁUŻĄCEJ poszukują do wszystkiego z dobrem wynagrodzeniem, z dobrymi świadectwami; Asnyka II A; II. p: 17806;

WARSZTA Y kołowe krawieckie poszukują zdolnych czeladzi i panny podręcznej; Krasieckich 5; 17805

POŻĄDZONA służąca do wszystkiego z dobrem wynagrodzeniem; Księgarnia, Grodecka 83; 17803;

DZIEWCZYNNĘ do pomocy w pracowni przyjmie zaraz — Cukiernia, Mikołaja 7; 17850

ZAKŁAD FRYZJERSKI P. WINDA, Lwów, Szepiyczych 38; poszukuje ZDOLNEGO POMOCNIKA z całym utrzymaniem; 17811

POSZUKUJE się panienki z lepszego domu dla 11-letniej dziewczynki; Niemceckie i francuskie wymagane; S-aub; ulica Kopernika 12. 17682;

PANNY do pakowania przyjmie GALEN, Ochonek 5; — Zgłoszenia od 8—10 rano; 17680

NIANIA zająca, starsza do lat 40, poszukiwana do dziesięciu; 2-letniej; Zgłoszenia: Pańska 11; Lwowski Bazar; 17677

DZIEWCZYNNĘ do nauki krawieczyny przyjmie; Kiewetowa ulica Królowej Jadwigi 24; 17636

LEŚNEGO o skromnych wymaganiach tylko z dobrą poleconiami — poszukuje obszar dworski Derżów st: kolei Błocze-Wolca; Zgłoszenia tylko osobiste — bez zwrotu kosztów; 17637

UCZNIĄ do praktyki przyjmie zaraz, Fryzjer — Hotel Krakowski; 17638

SAMODZIELNĄ pannę do robienia pudełek przyjmie fabryka przetworów kosmetycznych La Herax; — Zgłoszenia do godz. 4 popoł: Asnyka 2/II p: 17626

LEPSZĄ służącą dochodzącą przyjmie; Leona Sapiehy 33; II. piętro na lewo 17628;

DZIEWCZYNNĄ do kuchni potrzebną; Cukiernia, Batorego 6; 17629

POSZUKUJE robotnicy do roboty krawieckiej, do nauki — prasowania i szycia; Grosskopf, Łyczaków 22; 17632;

SŁUSARNIA, Pańska 12, poszukuje kilku uczni do praktyki; 17635;

FRYZJERSKI pomocnik zdolny potrzebny zaraz; — Ulica Zielna 20; 17665

ZDOLNE krawiaczki poszukiwane; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod KOKOKO; 17664;

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego potrzebną; Kosogarten; ulica Ormiańska 30; I. p: 17664

CIELOWCA do nauki ślusarsstwa i tokarska przyjmie; — Piekarska 10; 17611

PRAKTYKANTA katolika przyjmie zaraz firma Jan Redl; Akademicka 2, Hotel Georgea; 17659

KUCHARKĘ ze szyciem dobrze poleconą, bez mycia naczyń — przyjmie zaraz; warunki korzystne; Pecznikowa, Lwowskich Dzieci 6; 17656;

PRZYJMIĘ do dziecka pannę umiejącą szyc; Zgłoszenia popołudniu; Gruszecka, Królowej Jadwigi 38 A; 17654;

SŁUSARZ zdolny warstawięc i dwóch uczni przyjmie ślusarnia J. Procko — Tercjarska 10; 17653

ZWINNĄ służącą która umie gotować — przyjmie na dobrych warunkach; Cukiernia, Mikołaja 7; 17651

BRONZOWNIKĄ, gisera metalowego, ślusarza i pomocników ślusarskich przyjmie fabryka „KOP — obok rogatki Janowskiej; 17800;

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmie zamówienia — udziela porad; — Lwowskich Dzieci (7 Polna); 16699

MEREŻKI, hafty maszynowe ręczne, plisowanie, gufrowanie, guziki, wybijanie wzorów przyjmie Zakład Haftów M. Kozłowskiej, Akademicka 22, I p., przez ganek; 16448

AKUSZERKA Sekula przyjmie zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Grodecka 49; I. p. 17465

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; ulica Józefa 3 B. D. parter. 16982

AKUSZERKA przyjmująca panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwo; WAŁOWA 27, parter. 16811

AKUSZERKA LUJKOWSKA z Warszawy przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; ul. Asnyka 9; 17212

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30 parter; 16610

POSZUKUJE spółnika do składu na stare żelazo lub węgiel drzewny; Wiadomość: Trafika, Żółkiewska 1; 69; 17891

ELEKTROMECHANIK wykonuje tanio naprawy instalacyjno-cyfe, jak dawkoni, telefony i różne ustęki; Zgłoszenia do Admistracji Wiekii Nowego pod TELEFON: 9108

ZA POZYCZENIE 100 dolarów dam bardzo dobry obiad za procent; Zgłoszenie do Adm. pod **OBIADY**; 17702

SPÓLNIKA z lokalem w śródmieściu poszukuje Fabryka wyrobów koszykarskich oraz galant; Kapitał niekonieczny; Zgłoszenia do Adm. pod **LOKAL**; 17711

ZA WYPOZYCZENIE tysiąca dolarów — dam zabezpieczenie na realności, procent wedle umowy, ewentualnie wikt i pomieszkanie; Zgłoszenia pod **PROWINCJA** Adm. Wiekii Nowego; 17643

ZA 600 DOLARÓW pożyczki — dam za procent pokój umeblowany z widokiem w pierwszorzędnym pensjonacie kąpielowym; Zgłoszenia **BOROWINA** Adm. Wiekii; 17666

NA SEZON letni ogród w śródmieściu do wydzierżawienia; Wiadomość w handlu skór pod „Kilkiński” — ulica Kościelna 8; 17673

MIESZKANIA I SKLEPY

LOKAL na sklep lub warsztat rekondycyjny w okolicy szpitala wojskowego do wynajęcia; Wiadomość Adwokat Alschüler, Sykstuska 14; 17456;

„**INFORMATOR**” Biuro mieszkaniowe Kopernika 22; telefon 446 poszukuje dla solidnej i zamożnej klienteli mieszkań różnego rodzaju wszelkiego rodzaju; przeprowadza zamiany; 17473

ZA POKÓJ i kuchnię VI. dziecin. dam pokój i kuchnię na sezon letni w Zimnejwodzi; Szepiłyckich 18 Kolanowski (parter); 17527

4 DUŻE piękne pokoje z komińtem ulica Dworknickiego zamienić na 2-3 pokoje z komińtem w miście lub bliżej miasta; Wiadomość Pańska 6 Cukiernia; 17556

DAM parcelę 200 sążni w Lwowie za mieszkanie 3 pokoje z kuchnią; ewentualnie zamienić za mały dom parterowy za dopłatą; Bliskość tramwaju końcowa; Zgłoszenia pod **PARCELA** do Administracji Wiekii; 17590

POSZUKUJĘ mieszkania złożonego z 2-3 pokoi z kuchnią z komińtem przy tramwaju za odstąpieniem; Zgłoszenia do Admistr. Wiekii Nowego pod **NAFTA**; Pośrednicy wykluczeni; 17604

POKÓJ z osobnym wejściem natychmiast poszukiwany — możliwość blisko tramwaju; Zgłoszenia: Bank Własny — Chorażczyzna 18. I; p; 17710

DO ODDANIA natychmiast w ruchliwym punkcie duży lokal biurowy, pięć ubikacji na I. piętrze; Oferty pod „Natychmiast” do Biura Ogłoszeń Sokolowskiego; ulica Jagiellońska 7; 17691

KAWALER poszukuje osobnego pokoju w śródmieściu od 1-go czerwca; Wejście obojętne; Zgłoszenia pod **OIELLO** do Adm. Wiekii; 17697

ZAMIENIĘ 2 słoneczne pokoje, raz, elektryka ul. Szepiłyckich na 4 pokoje z komińtem w śródmieściu za dopłatą; **LOKOS** do Adm. Wiekii Nowego; 17704

DO NAUKI poszukują pokoju do 30; czerwca rygorizant praw od zaraz; Chcąc ze światłem elektrycznym i osobnym wejściem; Weźmie ewent. w opiekę mieszkanie wyżej-żalających do kapiel; Łaskawe zgłoszenia; Dr. Lilien — Lyczakowska 39; II; p; 17707;

ODDZIELNY duży, słoneczny pokój na letnie miesiące — zaraz do wynajęcia; Od 4-5 informuje gospodarz; ulica Lwowska Dzieci 11 A; 17722

POKÓJ kawalerski, umeblowany, osobno wejście — górna Lyczakowska do wynajęcia; Marczyński, Wałowa 2; 17720

KILKA pokoi kawalerskich oraz 3 pokoje, kuchnia — do wynajęcia; Biuro, Asnyka 8; 17676;

ELEGANCKI pokój kawalerski, osobny wchód — zaraz do wynajęcia; Zgłoszenia pod „100” Adm. Wiekii; 17630;

POSZUKUJĘ pokoju, z którego mógłbym korzystać parę razy tygodniowo na parę godzin; Zgłoszenia pod „Nie-krępujące otoczenie” do Adm. Wiekii; 17647

DO WYNAJĘCIA z dniem 1. lipca w nowo wybudowanym domu przy samym przystanku tramwajowym 3 pokoje i kuchnia oraz sklep i mieszkanie w niskim parterze; — Wiadomość na budowie, ul. Częstochowskiej róg Świętokrzyskiej; Penczkowski; 17657

POSAD P SZUKUJĄ.

POSZUKUJE szwycia w domach prywatnych; — Zgłoszenia listowne do Wiekii „M. C.” 17537

PANNA z ukończoną szkołą handlową piszącą na maszynie obejmie posadę praktykantki biurowej; Zgłoszenia do Administracji pod **NATYCHMIAST**; 17539

POSZUKUJE posady do folwarku mechanika ślusarza lub pisarza z praktyką; Zgłoszenia Adm. Wiekii **FOLWARK** 17579.

OSOBA młoda lat 26 poszukuje posadę do jednej osoby zaleca się domem; Zgłoszenia do Wiekii Nowego pod **PRACOWNIA**; 17583

POCZĄTKUJĄCA mundantka z piśmem kaligraficznym poszukuje posady do biura lub do adwokata; Zgłoszenia do Adm. Wiekii Nowego **POCZĄTKUJĄCA**; 17615

RZADCA agronom młody, z długoletnimi świadectwami z zagranicą szuka posady w większym majątku; — Melnik wleś Spasów, poczta Tartaków; 17497

WYJADĘ na sezon jako towarzysząca choręły osoby; Łaskawe zgłoszenia pod **TOWARZYSZKA** do Adm. 17478

ZDOLNA maszynistka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady; Zgłoszenia pod **MASZYNISTKA**; 16941

INTEL; wdowa, wiek średni, poszukuje posady do zarządu domu; zajmie się gotowaniem i szyciem u wdowca lub starego kawalera; Zgłoszenia pod **WDOWA** do Adm. Wiekii Nowego; 17688

KAWALER z kilkuletnią praktyką biurową, piszący biegle na maszynie — szuka zajęcia na wolne popołudnie; — Oferty pod „M. 17” do Adm. Wiekii; 17631;

WDOWA zamożna, lat 45, zajmie się gospodarką domową u jednej osoby, tylko za pokój; Zgłoszenia do Adm. Wiekii Nowego pod **NIEZALEZNA**; 17634

POSZUKUJĘ zajęcia popołudniowego jako pielęgniarka lub do starszych dzieci; Zgłoszenia do Adm. Wiekii Nowego pod **A. P.**; 17660;

MALŻEŃSTWA

KAWALER lat 24 ślusarz, przystojny inteligentny ożeni się z panną która mu wyrobi posadę, posiadającą mieszkanie na pierwszeństwo; Zgłoszenia Reklama Prasowa, Chorażczyzna 7 pod **PRZYSZŁOŚĆ**; 17118

DWIE samotne siostry wdowka i panna, posiadające umeblowane mieszkania i nieprzeciętną inteligencję, wytworne i eleganckie, nawiążą znajomość z dwoma paniami na wyższym sędziowskim rządowym w celu małr; Listy do Adm. Wiekii „Dla wdówki i panny” za kwittem faseratowym; 17689;

PRZEMYSŁOWIEC zamożny, młody, przystojny — pozna w celu małr; pannę lub wdowę do lat 35 z posagiem (gotówka lub lokai sklepowy); Zgłoszenia listowne do Wiekii pod „Zamożny przemysłowiec”; 17723

NAUKA

Francuska, rutynowana naukiwana. — Krzysztofowicz, Sokola 4, drugie piętro, od godz. 6-7 wieczorem. 9110

PRZYJMUJĘ nadeł wpisy na kurs kroju i szycia; — **JOLANDA**, Słazica 8, boczna Chorażczyzna; 17398

AKADEMIK przygotowuje do egzaminów wstępnych do gimnazjum i seminarjum; Obejme też inne lekcje jakoteż przygotowuje do egzaminów prywatnych; Pełna gwarancja; Łaskawe zgłoszenia pod **WSTĘPNY** do Adm. Wiekii; 17493

STUDENI III. roku filozofii poszukuje lekcji na czas wakacji na chętnie ze stałym pobytom na prowincji; — Zgłoszenia pod **B. D.**; 16942

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenta wojskowe — wydane przez komisję P. K. U; w Balgrodzie na nazwisko Aron Semmer, urodzony Geldwender; 17699;

ZAGINAJ wilczur, maści ciemnej, 7 mieś. na tylnych nogach po 6 pazurów; Ostrzeże się przed kłusem; Za wynagrodzeniem wrócić do Oddziału sanitarnego Wojskowego Szpit. Okręgowego Nr. VI; Lyczakowska; 17678

KUPNO I SPRZEDAŻ

Poszukujecie osobow i sie. Zarowy dla kucyka. Pisemne zgłoszenia pod „Dobra sprzedaż” do Adm. „Wiekii Nowego”. 1673

POWOWE półsorki na parę, chomout na jednego używane w dobrym stanie do sprzedania; Kraszewskiego 19, I p. na prawo; 17424

SYPIALNIA okazynie do sprzedania; Murarska 29; I. piętro od godz. 4-6 popołudniu; 17285

SPRZEDAM motor benzynowy Zwierzyniec; sily 6 koni; — Wiadomość M. Talent Jarosław Zwierzyniec 905; 17335

FORTEPIANY, Pianina, Harmonje, Kaim i Syn; Lwów — Kopernika 16; Telefon 20-45; 17456

FOLWARCZYK 26 morgów pod Lwowem sprzedam lub wydzierżawie z inwentarzami i zasiewami; Zgłoszenia oso. bisje Laszki murwane, piśmem Strzemię 11 a, Oborska; 17411

REALNOŚĆ o 6 ubikacjach komińt z placem przemyślowym do wynajęcia; Głęboka 19 parter drzwi nr. 2; 17663

WIEDENSKA sypialna łasonowa okazynie do sprzedania Żółkiewska 82; Bilyk; 17593

MASZYNE Singera, pierścieniowa używana, sprzeda Bagnurawicz, Sobieskiego 15; 17669

FORTEPIANY, pianina, okazynie w różnych cenach — sprzedam; Hanak, Pańska 21; Gwarancja za jakość 17671

FORTEPIAN czarny, mechanika francuska w dobrym stanie sprzedam za 220 dolarów Paulinów 12 R parter — ganek lewy; 17670

MOJÓR nalfowy 18 K; M. firmy Kremenetzky — może być również pedzony gazem, benzyna, ropa — i stosując małą przecibkę okazynie do sprzedania; Zgłoszenia do Adm. Wiekii pod **MOJÓR**; 17672

JAMNIKI angielskie, wysoko rasowe, święte lisurze — starsze i mlode sprzedam, tylko zamożnym; Ad. Wiekii **UNIKATY**; 17681;

BIURKO okaziale, amer: orzech; dębina — sprzedam; — Medwecki „Sudzińskiego 27; 5-7 wtecz; 17675;

GOSPODARSTWO czteromorgowe, budynki, sad, pasieka; 10 minut tramwaj sprzedam zaraz; — Zgłoszenia pod **SYGNIO** Adm. Wiekii; 17674;

KUPIE „Ford” w dobrym stanie; Oferty z podaniem ceny pod **AUTO** do Adm. Wiekii Nowego 17627

DOM murowany parterowy o 16 ubikacjach, blachą kryty podwórze, ściana, kanalizacja; 5 ubikacji, zaraz wolnych Zgłoszenia i właściciela **Zybsknie 352**; 17644;

BLACHE pocynkowa Nr. 20 z marka „Teschener ma” do po 1450 za 100 kg. sprzedaje Cwenarski, — Lwów Słazica 5; 1653;

ŁÓŻKO orzechowe z wkładem materasowym i szafka nocna do sprzedania; Batorego 34; „Polonia” 17816

DOM parterowy, murowany, 15 ubikacji, blachą kryty — podwórze, ściana, kanalizacja; 4 ubikacji, próżne — sprzedam; Zgłoszenia u właściciela, **Złoteń 330**; 17649;

INTRIGATORSKIE maszyny i narzędzia do sprzedania; Wiadomość: firma Geffritz, plac Kapitulny 8, Lwów; 17646

DOM drewniany jeden pokój z kuchnią, wspólny dem — pokój i kuchnia murowany, z ogródkiem; na Lewandówce, Jagiellońska 12; właściciela domu; 17648

SOJANKA drewniana, winklowa, oszklona, z drzwiami — nadająca się na przegrodę biurową do sklepu, magazynu lub pracowni okazynie sprzedam; Właśc. realności — Tercjarska 10 (boczna Kleparowskiel); 17652

ŁÓŻKO dębowa na 2 osób szafka nocna, sprzedam; — **Złoteńkowskiego 14**; 17655

PARCELA kamienie z mieszkaniami, wille zaraz wolne i domki do sprzedania; Wiadomość: Józef Rusiecki; — ulica Lyczakowska 134 od 1-3; 17658;

POWÓZ na gumach okazynie do sprzedania; Wiadomość w magazynie mebli **ARS**, Hotel Krakowski; 17667

WSPANIALLY fortepian krzyżowy Bösendorfera sprzedam — Adresować **PRZEPIPKNY**, TON Administracja Wiekii; 17543

PARCELA na Rozdanie 165 sążni do sprzedania; Wiadomość Lewandówka ulica Konopińska 25; 17549

DWA rowery do sprzedania w dobrym stanie prawie nowe Wiadomość **Kulparkowska 77**; 17650

FOIOPLASTIKON stereoskop (znakomita egzystencja) anjomatyczny, pierwszorzędny na 25 miejsc. — sprzeda H. Jurkiewicz, Nowy Targ; 1643

WILLA nowa z pomieszkaniem, składającym się z 4 pokoi, z przynależnościami z komińtem we Lwowie; w okolicy ul. Gródeckiej do sprzedania; Wiadomość w Adm. stracji pod „A. J.” 9090

JADALNIA okazyna, sypialna wiedeńska, salonik jasny, salonik mahonowy z bronzami, markże poleca po cenach znizonych Magazyn mebli „ARS” Hotel Krakowski; 17426

ELEGANCKIE i tanie **KAPELUSZE DAMSKIE** (od 12 złotych począwszy) poleca magazyn mód **HELENY MULLER**, **NABIELAKA 45**; **NOWOŚCI ZAGRANICZNE**; 17444

FORTEPIAN komisowy, pierwszorzędnej marki, krótki, — krzyżowy, znakomity, prawie nowy sprzedam; Kopernika I; 26; parter, oficyna, ganek ostatnie drzwi; 17690

WÓZEK dziecienny w dobrym stanie do sprzedania; Wiadomość od 10-12, Dr. Lilien; Lyczakowska Nr. 35 — II; piętro; 17808;

PROGUERIA MEDYCYNALNA

zaraz do sprzedania. — **Lwów, ul. Lyczakowska 15.** 17500

2 SZAFY, garnitur, stół, kosz na kwiaty tanio sprzedam; Franciszkańska 17; 17423

PARA kożat rasowych do sprzedania; Teatynska 21; 17608

JAZZBAND kompletny sprzedam; **Sudzińskiego 25/1**; drzwi 9 godzina 3-6; 17602

SPRZEDAM Maszynę do pisania Underwood Portable zupełnie nowa; Dywan perski 6,50 metra kwadr. **Sudzińskiego 25**; I. p. drzwi 9; godz. 3-6; 17603

6-CIO MORGOWE gospodarstwo wraz z budynkami do sprzedania; ulica 4w. **Zofii 1, 71**; 17530

WIELKI KRACH!

DOM TOWAROWY ALBRECHTA (dawnej BERGER) Lwów, pl. TRYBUNAŁSKI 1.
 PONIŻEJ CEN FABRYCZNYCH: OBUWIE WIEDEŃSKIE „BEKA“, SANDAŁY,
 PANTOFLE, KAPELUSZE MĘSKIE „PLESSA“ i „HÜCKLA“, KRAWATY, POŃ-
 CZOCHY, RĘKAWICZKI, LASKI HEBANOWE W WIELKIM WYBORZE i t. p.

Z POWODU ZMIANY
 ARTYKUŁÓW sprzedaje

PARASOLE 1657 PO
 UMIARKOWANYCH
 CENACH.

FIRMA, DLA KTOREJ NIE ISTNIEJE KONKURENCJA

ŹRÓDŁO POŃCZOCH 1656

MUNZERA RYNEK 14

Damskie Rękawiczki „Glacé“ pierw. jakości 10 mil. Mk.
 „Reformy francuskie” „ 15 „ „

POŃCZOCHY:

Gęste nie. od 1 mil.—1,600.000 mk.
 Patentowa 1,500.000 „
 Cienkie nie. podw. stop. 1,900.000 „
 Prawdz. „marki „New
 Specjal” 2,200.000 „
 Fil d'Ecosse z podwójną
 stopą w różn. kolor. 3,000.000 „
 Trwała Fil d'Ecosse ze
 szwem i podw. stopą 3,300.000 „
 Prawdz. jedwab. „Flor”
 I-sza sorta 4,500.000 „

PONCZOCHY:

Jedwabne bardzo trwałe
 w kolorach 4,500.000 mk.
 Ażur. w paski L sor. 5,500.000 „
 Przędne „Flor” fran. 5,500.000 „
 Gazowo we wszystkich
 kolorach 6,000.000 „
 Skarpetki rękawe od 150.000 „
 Skarpetki b. trwałe „So-
 snowiczanka” 3,500.000 „
 oraz modne prześliczne rękawiczki
 nielane.

Proszę zapamiętać adres: Lwów, Rynek 14.

CZAPKI SKÓRZANE

ostatniej mody dla Pań, panienek i dzieci. 17726
 nadeszły do składnicy

RUDOLFA NEUWELTA, PLAC MARJACKI 8

ROK ZAŁOŻENIA 1881

ALOJZY HÜBNER, LWÓW RYNEK 38

POLECA

FARBY, LAKIERY, OLIWY, BENZY-
 NĘ i ARTYKUŁY DOMOWO-GOSP.

1674

PRAWDZIWE BORSALINO

ANTICA CASA

Kapelusze wszechświatowej sławy noszą godło

Borsalino

Grand Prix - Paris 1900

ANTICA CASA
 FONDATA NEL
 1857

Do nabycia w pierwszorzędnym magazynie kapeluszy i konfekcji męskiej.
 Zwracać uwagę na rok założenia firmy 1857.

PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ, 1547

JÓZEF SZTRANCMAN, Warszawa, Żelazna 95 c.

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie,
 lub dobrze sprzedać nie-
 potrzebne przedmioty

Kto chce

znaleźć korzystny zbył
 dla swych produktów i
 towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród
 najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie
 zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

się natychmiast we

Wiek Nowym

najpoczytniejszym
 dzienniku krajowym —
 którego dział reklam.

sowiec

wynagradza

wydatki uczynione na
 ogłoszenia.

PENSJONATY

W ZDROJOWISKACH I LETNISKACH
 ORAZ RESTAURACJE

powinny się zaopatrzyć w niezbędne
 SUSZONE OWOCE KALIFORNIJSKIE

NA KOMPOTY

Mieszanki owoców (gruszk., jabłka,
 morele, brzoskwinie i sliwk.)

Gruszki—Morele—Brzoskwinie

(oryginal. skrzynki po 12 1/2 kg. netto)

Główny skł. d. sardynek port., łososi,

anchovis, pasty sardel., czekolad Sa-

rottiego, Oka i Piaseckiego oraz

wszelkich owoców południowych.

Ceny przystępne. Wysyłka na pro-

wincę odwrot. ie.

HURTOWNIA CUKRÓW I ART. SPÓŻYWCZYCH

JAKÓBA ZEIGERA

LWÓW, Furmańska 14.

1638

LWOWIANKI! Nie wyrzucajcie darmo pieniędzy

i kupujcie tylko **POŃCZOCHY**

w znanym źródle taniości firmy „WAJNGREN“ we Lwowie

ul. Sykstuska 19 w podwórzu
 na lewo

Grubsze praktyczne do bucików	Mp. 600.000	Jedwabne bez szwem podw.	Mp. 5,200.000
Cienkie a la Flor z podw. stopą	1,000.000	Jedwabne Flor non plus ultra	5,400.000
Cienkie szwem podw. stopą	2,000.000	„Hega“ najlepszy gatunek	6,500.000
Jedwabne z podwójną stopą	3,000.000	SKARPETKI silne	500.000
Jedwabne Flor szwem podw. stopą	4,000.000	RĘKAWICZKI piękne	1,500.000

P. T. PANIE! Proszę przyjść i przekonać się, że najlepsze gatunki pończoch i po najtań-
 szych cenach Kupują tylko przy ul. Sykstuskiej 19, w podwórzu na lewo.

DO WYDZIERZAWIENIA

KUCHNIA zaraz fachowcowi w firmie An-
 drzeja Żółcińskiego, Batorego 32. 17594

Konkurs.

Posada sekretarza (ki) biura gł. T. O. M.
 we Lwowie, ul. Koralmicka 6, z uposażeniem
 X. grupy urzędników państwowych, do obję-
 cia od 1. czerwca 1924.

Podania ukwalifikowanych kandydatów
 przyjmuje się do 21. maja 1924.

Lwów, 1. maja 1924.

Prezes

Czerwiński mp.

1609

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza,

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.